Nr. 254. Wtorek, 5. Listopada 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.** kilkorazowo po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych **przyjmuje** wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego Namiestnictwa Władysława hr. Borkowskiego ze Lwowa do Tarnopola.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 listopada.

Komisya kolonizacyjna dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus zachodnich jest od kilkunastu dni przedmiotem ożywionych rozpraw w prasie niemieckiej, która nie waha się nazywać jej przy tej sposobności „wielką instytucyą kulturalną" (!) mimo że sama przyznaje, iż ustawa o tej komisyi jest ustawą wyjątkową.

Niedawno wystąpiła z silną krytyką działalności tej komisyi *Köln. Zeitung*, organ, uważany za półurzędowy; krytykę tę prezes komisyi p. Wittenburg wziął sobie tak mocno do serca, że „dla słabego zdrowia" podał o kilkumiesięczny urlop, z którego, jak otwarcie mówią dzienniki niemieckie, już prawdopodobnie nie powróci na swe stanowisko. Wymieniają już nawet nazwiska kandydatów na jego miejsce. Według jednych dzienników, miałby następcą p. Wittenburga być naczelny prezes regencyi poznańskiej dr. Bitter, ale przeciw tej propozycyi powstaje nawet półoficyalna *Berliner Neueste Nachr.* wskazując między innemi, że „w obec charakteru ustawy o komisyi kolonizacyjnej, jako ustawy wyjątkowej, nie można powierzać naczelnemu prezesowi dzielnicy poznańskiej przewodnictwa komisyi kolonizacyjnej". Inne dzienniki niemieckie utrzymują znowu, że urząd prezesa dostanie się starszemu burmistrzowi Poznania, dobrze już zasłużonemu w dziele ugruntowania niemczyzny na „wschodnich kresach" Prus p. Wittingowi. O nazwisko i osobę naczelnika komisyi jednak społeczeństwu polskiemu nie chodzi, — raczej o jego program, a ten nie jest znany, dopóki nominacya nowego prezesa nie wejdzie w stadyum bardziej konkretne.

O wiele więcej interesującą jest polemika dzienników niemieckich w sprawie krytyki dotychczasowej działalności komisyi. Niemal zgodnie zaznaczają te dzienniki, że mimo nakładu 200 milionów marek, system, stosowany dotychczas przy kolonizacyi w dzielnicach polskich pod berłem pruskiem, z jednego błędu wpadał w drugi.

Dzienniki te twierdzą, że błędem było, gdy Bismarck przed 16 laty sądził, że jeżeli przez kolonizacyę złamie ekonomicznie szlachtę, to także i lud polski zginie pod względem narodowym. Błędem było dalej, że komisya kolonizacyjna kupowała w pierwszych czasach przedewszystkiem wsie polskie w okolicach głównie polskich, sądząc, że przez to okolice te nabiorą charakteru niemieckiego; okazało się bowiem, że stało się odwrotnie: koloniści niemieccy nie zdołali wywrzeć żadnego wpływu na otoczenie, natomiast ludność polska poczyna na nich oddziaływać. Aby temu zapobiedz, p. Wittenburg po objęciu urzędowania zmienił system i płacąc grubo kupował przedewszystkiem majątki, leżące w sąsiedztwie tych, które już są w rękach niemieckich, aby koloniści niemieccy żyli w większych, zwartych masach; dzienniki niemieckie stwierdzają jednak, że i ta zmiana systemu nie zdołała wpłynąć na zmianę ogólnej fizyonomii kraju. — Błędem było dalej, według nich, że lekceważono sobie miasta, — bo mieszczaństwo polskie poczęło się coraz bardziej rozrastać, potężnieć i rugować mieszczan, lekarzy, kupców i rzemieślników niemieckich; okazało się, że potrzeba zakupować wsie około miast, aby przez kolonistów niemieckich przychodzić w pomoc niemieckim kupcom, rzemieślnikom, lekarzom, adwokatom i t. d. *Köln. Ztg.* radzi dla naprawy tych błędów w okolicach mieszanych wykupować gospodarzy polskich, robić w polskich wsiach „wyłomy". Natomiast *Posener Tageblatt* uważa tę radę za fałszywą, bo — „dotychczasowe doświadczenie uczy, że po polskich wsiach gospodarskich osiedleni Niemcy już po 10 latach pozbywają się swej narodowości."

A więc błąd po błędzie i jeszcze nie można znaleść wyjścia. Słusznie też zaznacza katolicka *Köln. Volks Ztg.*, dla czego mimo to wszystko niemiecka prasa narodowo liberalna nie proponuje, aby porzucono niefortunną politykę kolonizacyjną o tak nienawistnym charakterze, lecz tylko wpada na ciągle nowe pomysły i prze do tego, aby, rozpoczynać na nowo syzyfową, nadaremną pracę. System hakatystyczny wytęża wszystkie siły; pracuje ze świadomością celu i podług tego nastraja cały swój aparat; pracuje z pewnością siebie i co lat kilka — przyznaje się publicznie do zawodów. Żywotność ludności polskiej wzmaga się coraz więcej — jak zmora dla systemu hakatystycznego, której on niczem nie może zażegnać. Błąd idzie po błędzie: naprawa jednego błędu po naprawie poprzedniego okazuje się znowu błędem, a chociaż tu i ówdzie, ziemskie fortuny polskie kruszą się i padają, to jednak, jak Niemcy sami przyznają, siły żywotnej ludu polskiego złamać niepodobna.

Awans w c. i k. Armii.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza w dalszym ciągu: Kapitanami II. kl. w piechocie porucznicy: Wiktor Böhm 20, Wiktor Polli 56, Piotr Petrovic z 15 do 2 p. bośn. herc., Edward Barth 40, Waleryan Witwicki-Wasylkowicz nadkompl. w 45, Aleksander Paszkiewicz 80, Franciszek Markowski 1 bośn. herc., Franciszek Tomasek 24, Juliusz Scazigino z 12 bat. strz. pol. do 4 p. strz. tyr., Józef Böhm 95, Oskar Weissmann 100, Antoni Morgenstern 40, Bronisław Medycki z 49 do 21, Karol Neumann 54, Franciszek Kornherz 53, Franciszek Staszkiewicz z 32 do 24, Ernest Schebesta 13 bat. strz. pol., Józef Benes 30, Józef Lasek 40, Paweł Geissler 95, Aloizy Delago 11 bat. pion., Ludwik Nawratil 24, Paweł Schiffmann nadkompl. 15, Józef Pospischill 45, Wacław Herold Studa 9, German br. Holzhausen z 100 do 98, Henryk Schönhaber-Wengerot 56, Henryk Fally z 100 do 77, Edmund Lemmer z 54 do 90, Rudolf Maciolek 12 bat. strz. pol., Franciszek Kardasch 30 bat. strz. polnych.

Porucznikami w piechocie podporucznicy: Jan Kraut 90, Franciszek Podhajsky 54, Aleksander Zelawski 20 bat. strz. pol., Gustaw Myrdacz 32 bat. strz. pol., Franciszek Gröbner 11 bat. pion., Edmund Pedenkowski p. telgr. i kolej., Franciszek Scharschmid-Adlertreu 54, Henryk Obereigner 56, Ambroży Witoszyński 94, Artur Wanek 57, Adolf Lemerz 57, Konrad Winternitz 11 bat. pion., Karol Schlader 77, Walery Maryańsky 11 bat. pion., Maksymilian Breuer 11 bat. pion., Józef Wüst 9, Karol Kaiser 10, Jarosław Czensky 56, Zdzisław Sikorski 102, Jan Caron 16 bat. strz. pol., Fryderyk Bihl 77, Fryderyk Lischke 100, Eugeniusz Schmidt 24, Koloman Arendarczuk 85, Józef Schmid 5 bat. strz. pol., Maksymilian Paniewicz 47, Jerzy Dieballa 24 bat. strz. pol., Wilhelm Rissel 40, Fryderyk Freisauff-Neudegg 30, Emil Bibel 10, Jan Walentin 56, Antoni Krasowski 89, Karol Salzmann 16, Robert Risy 90, Emil Handl 9, Arnold Wolf 45, Maurycy Schneider 11 bat. strz. pol., Henryk Sittig 1 bat. strz. pol., Juliusz Zawadzki 13, Emeryk Starkel 100, Eugeniusz Kaplan 58, Walter Vogl 20, Rudolf Mussill 30, Rudolf Hübner 95, hr. Luigi Magnoni 54, Wiktor Ha-

3)

Z WRAŻEŃ SZWAJCARSKICH.

(Dokończenie).

W wędrówce po miastach szwajcarskich ze smutkiem notowałem sobie w duszy charakterystyczny objaw, zauważony już niejednokrotnie dawniej, iż zagranica bardzo mało, i to co raz mniej, wie o nas i nami się interesuje, oraz że ta ignorancya wzrasta w miarę jak wypadnie posuwać się ku zachodowi. Prasa zagraniczna, coraz bardziej nam wroga, notuje skwapliwie każdy skandal, jaki się u nas wydarzy, każde zaostrzenie się wewnętrznych starć lub prądów; natomiast o naszem życiu duchowem, o naszym rozwoju kulturalnym i społecznym, o postępie ekonomicznym — przedostają się do niej chyba tylko luźne głosy i to tylko dzięki tej lub owej przychylnej jednostce, dzięki temu lub owemu arcydziełu; po za tem albo milczenie, albo wprost stronnicze, wrogie traktowanie wszystkiego, co tyczy się naszej narodowości. Obserwacya ta, którą zresztą może zrobić sobie w także domu każdy, kto tylko interesuje się ruchem publicystycznym, literackim lub naukowym w Europie: urasta do rozmiarów bolesnego wrażenia, gdy wypadnie zagranicą spotkać się na każdym kroku z lekceważeniem albo zupełną nieznajomością nas i naszych stosunków. Starsi ludzie za granicą wiedzą jeszcze z dawnych wypadków politycznych to lub owo o Polakach, młodsze generacye częstokroć już o nich albo nic nie słyszały, albo tyle, co o Zulusach i Hotentotach, a w każdym razie daleko mniej niż o Chińczykach i Boerach. Pomimo też, że Polacy dość lubią włóczyć się zagranicą, — ona nie liczy się z nimi i nie uwględnia ich potrzeb i interesów. Tak n. p. w Szwajcaryi w każdym większym hotelu, bezwarunkowo zaś w każdem t. zw. kasynie lub „kursaalu" znajdziesz dzienniki i ilustracye angielskie, niemieckie, francuskie, rossyjskie, włoskie, — hiszpańskie i duńskie lub norweskie nawet, ale polskich ani śladu. Podobnie za witrynami księgarń widnieją osobne działy literatur angielskiej, francuskiej, niemieckiej — obecnie przybywają także działy literatury rosssyjskiej z napisami w języku rossyjskim; polskich nie ma nigdzie. Również nie ma nigdzie, ani w instytucyach prywatnych ani publicznych, obok: „englisch spoken", „on parle français", „wird deutsch gesprochen", „si parla italiano" lub „gawarit pa russki" objaśnienia, że można tam porozumieć się także po polsku. Nikt potrzeby tego nie odczuwa. I tak jest wszędzie, na każdym kroku.

Przyczyną tego jest przedewszystkiem niezawodnie fakt, że mamy za mało poczucia narodowej godności, aby domagać się tego od zagranicy, co nam za nasze pieniądze od niej się należy. Polacy, podróżując zagranicą, — czasem przez słabość lub przesadną ogłędność, czasem wprost z lenistwa duchowego lub z braku odpowiedniego poczucia narodowego — lubią niestety częstokroć zapominać o tem, żeby narodowość swą należycie podkreślić i domagać się dla siebie z tego tytułu tego samego, czego domagają się wszystkie inne narodowości. Gdyby tak n. p. jaki hotelista szwajcarski poważył się nie uwzględnić dość skwapliwie zwyczajów, nawyknień lub właściwości angielskich turystów! Żaden Anglik nie zajechałby do niego, a gdyby takich niefortunnych hotelistów czy restauratorów czy kupców znalazło się więcej, — nie pomogłyby czarodziejskie uroki przyrody szwajcarskiej; Szwajcarya straciłaby wszystkich turystów z Anglii. To też wiedzą Szwajcarzy o tem, i wszyscy na wyścigi starają się być uprzedzającymi dla Anglików, a tak samo dla Niemców czy Rossyan. Z nami zaś nikt się nie liczy. Jeżeli napiszesz na kartce meldunkowej, że przyjeżdżasz z Wiednia lub Wrocławia czy Berlina, zaliczą się jako „ein Deutscher", jeżeli zaś z Warszawy lub Wilna jako „le Russe" i spokój.

Byłoby to jeszcze podrzędną kwestyą, gdyby, jak wspomniano, w ogóle zagranica o nas coś więcej wiedziała i nami interesowała się. A do tego niewystarczy już nalegać na zarządy „kursaalów", by prenumerowały polskie ilustracye. Trzeba czegoś więcej, — trzeba jakiejś organizacyi, którąby położyła sobie za zadanie zaznajamiać zagranicę ze wszystkimi ważniejszymi objawami naszego życia, łamać przesądy i uprzedzenia, nie dopuszczać do szerzenia się ignorancyi w zakresie naszych stosunków, torować drogę naszemu przemysłowi i handlowi, opiekować się Polakami zagranicą, a cudzoziemców zachęcać do poznania nas u nas w domu. Naturalnie nie myślę tu o równie „pochlebnych dla naszego narodu wypadkach", — jak „zwycięstwa" naszych diw na „międzynarodowych konkursach piękności", lub choćby nawet o zwycięstwach na turfach i t. p., — ale o poważnych pracach i usiłowaniach, o prawdziwym postępie i rozwoju naszym. Bywały bowiem wypadki, że zagranicą nie wiedziano już co to jest „le Polonais"; w danym wypadku wiadomości cudzoziemców sięgały tylko po „les Russes" i „les Bohêmes" — po za tem ze świata słowiańskiego w ich wyobrażeniach nic nie zostało. Rozwijając rozmaite dziedziny naszego życia, nie powinniśmy zapominać, że dobry kupiec pamięta zawczasu — o reklamie. Jest ona potrzebna równie dla dzieł średniej wartości, jak dla dobrych, równie w życiu jednostek, jak i narodów.

* *
*

Na razie przełamuje chwilowo ten chiński mur ignorancyi jedno nazwisko: Sienkiewicza. Ani o Mickiewiczu, ani o Matejce, ani o całej plejadzie współczesnych autorowi „Quo vadis" naszych mistrzów pióra i duchowych przywódców naszego narodu, nic zagranica po za ciasnem kołem literatów i uczonych nie wie, — jeden tylko Sienkiewicz ma pełne, europejskie prawo obywatelstwa. Może to nas cieszyć ze względu na osobę genialnego pisarza, ale musi smucić jako obserwacya ogólna, gdy tyle innych arcydzieł geniuszu polskiego przechodzi bez należytego oddziaływania na ogólną wypadkową rozwoju ludzkości. Na witrynach księgarskich obok Chopina (niekiedy Paderewskiego), widać, zazwyczaj koło dzieł Tołstoja, rozkładane dzieła Sienkiewicza: „Quo vadis", „En vain", „Sans dogme", „Par feu et fer", „le Déluge", „La Famille Polaniecki", — i to samo w innych językach.

W Genewie w takiem „Muzeum Aryana", gdzie zebrane są okazy przemysłu artystycznego, wyroby ze srebra, bronzu, porcelany, broń, dzieła sztuki i t. d. z całego niemal świata, bo nie tylko ze wszystkich zakątków Europy, Chin, Japonii, ale także z Bombayu, Egiptu, zapadłych kątów Ameryki i t. d. zdołałem w pobieżnym przeglądzie odszukać tylko kilka starych monet polskich i kilka medalów, swoją drogą zaliczonych do działu rossyjskiego, choć tam były medale bite na pamiątkę męczeństw unitów i inne podobne. Za to w tej samej Genewie od 1 do 6 października przy wysprzedanym amfiteatrze odbyło się ośm (bo w dwóch dniach aż po dwa) przedstawień „Quo vadis", w znanem obrobieniu p. Moreau, danych przez trupę teatru „de la Porte St. Martin" z Paryża. Afisz głosił ogromnemi literami, że jest to sztuka „tireé du roman de Henryk Sienkiewicz", a ilustrowane programy opowiadały szeroko o dziele polskiego pisarza z obfitym tekstem.

Musiałem z Genewy wyjechać, zanim te przedstawienia się rozpoczęły, ale potem w Vevey miałem sposobność spotkać się jeszcze z trupą pp. Herza i J. Coquelina i widzie

vranek 80, Władysław Mora Kozubowski 59, Mikołaj Dobrzański 67, Leon Wiesinger 18, Rudolf Schmidt 40, Kazimierz Jaworski 37, Aleksander Zawadzki 40, Robert Espig 40, Józef Paternoster 90, Rudolf Kania 32 bat. strz. pol., Emil Prochaska 30, Stefan Kisiel 9 bat. pion., Ludwik Vaczek 90, Wiktor Okrótny 93, Kamil Rehak 54, Henryk Mischke 100, Franciszek Kuzian 10 bat. pion., Franciszek Dollansky 15.

Podporucznikami w piechocie: kadeci (zastępcy oficerów): Ignacy Prausa-Treudienst 20, Aloizy Rossnagl 1, Otto Krems 9, Artur Korb 1, Józef Stulpa 93, Eugeniusz Witwicki 12 bat. strz. poln., Karol Günther 15, Leon Molnar 1, Wacław Ruziczka 10, Wiktor Wesely 20, Jan Dzabek 95, Antoni Orleth 10, Oskar Seemann 30, Karol Blasak 77, Rudolf Demel 15. Wiktor Czerny 58, Józef Richter 90, Rudolf Adam 55, Herman Schredt 5 bat. strz. pol., Hugo Kittler 10, Juliusz Josef 80, Aloizy Watzka 24, Karol Hynz 24 bat. strz. poln., Adolf Pokorny 45. Ryszard Vaniszek 100, Konstanty Pavic 93, Maurycy Krempel 56, Edward Wondrak 15, Jarosław Kasparek 13, Karol Kubesch 54, Ryszard Cernicky 20, Teodor Orlicek 13, Zygmunt Krulisch 58, Aleksander Micu 41, Otto Schiedek 80, Emil Wokurka 100, Apolinary Zdanowski 21, Antoni Proskowetz 17 bat. strz. poln.. Hubert Schwerdtner 30, Otto Winkler 58, Egidino Piovarcsy 32 bat. strz poln., Emil Hartel 40. Karol Schnerch 18, Karol Gluth 90, Juliusz Dvorak 80. Alfred Schön 56, Franciszek Schumann 18, Roman Bajewski 18, Fryderyk Geier 9, Franciszek Görig 55, Jarosław Naske 9 Rajmund Weiser 9. Juliusz Strumieński 75 Aleksander Hoellerer 55 Stanisław Idzikowski 81, Jan Beranek 80, Karol Rödl 5 bat. strz. poln. Fryderyk Weippert 13, Klemens Formann 54. Emil Robaszewski 31 Wilhelm Klaus 20 Ryszard Raynschek 9, Rudolf Fitz 24 August Ranzai 55, Salomon Bodek 30 Włodzimierz Wolański 3 Franciszek Gross 80, Edward Stiasny 24, Alfred Dolezal 58. Fryderyk Osolsobie 2 , Emeryk Smetak 77, Gustaw Döbl 40, Wojciech Baranyaij 100. Jan Topoliński 24, Antoni Hubasch 80 Emanuel Kunesch 4 , Józef Borgiel 56, Otto Wilke 100.

Rotmistrzami I. kl. w kawaleryi rotmistrzowie II. kl. Rudolf Schnizer-Lindenstamm 7 p. uł. Henryk Becker 13 p. uł. Ludwik Jankovics de Csalnia 8 p. huz.. Reinhart br. Gemmingen 13 p. drag., Artur Thomich-Pravdozov 11 p. uł., Aleksander Buttler 14 p. huz.

lie r[illegible]
ger-[illegible]
3 p[illegible]
drag[illegible]
uł., [illegible]
12 p. drag.. Rodryk Bolfras-Ahnenburg 3 p. uł., Ludwik Gruber 10 p. drag.. Wiktor Jordan Rozwadowski z Wielkiego Rozwadowa 5 p. uł, Maurycy Rumerskirch 11 p. uł.. Oskar Sienkiewicz 13 p. uł., Norbert Gaupp-Berghausen 3 p. drag., Emil Vidale 9 p drag., Stanisław Wołkowicki 2 p. uł., Stefan Kasprzycki-Kastonedolo z 9 p. drag. do 3 p. ułanów.

Porucznikami w kawaleryi podporucznicy: Gustaw Mauer 12 p. dr., Egon Bolfras-Ahnenburg 2 p. uł., Alfred Dragoni-Rabenhorst 11 p. uł., Filip Kochański 7 p. uł., Włodzimierz Bukowski de Ozoria 1 p. uł., Henryk Wiese 1 p. dr., Adam Jordan Rozwadowski z Wielkiego Rozwadowa 13 p. uł., Stefan Cieński-Cienia 4 p. uł., Michał Ożegalski 3 p. dr., Stanisław Dunin Kęplicz 10 p. dr., Aleksander Krajewski 4 p. uł., Klemens Croy-Dülmen 1 p. dr.

Podporucznikami w kawaleryi kadeci (zastępcy oficerów): Jan Hempel 13 p. uł., Józef Staszkiewicz 9 p. dr.. Koloman Stikarowsky 4 p. uł., Aleksander Betzhold 13 p. uł., Alfred Kubin 2 p. dr.. Leon hr. Boyneburg Lengsfeld 13 p dr., Bruno Wegzwalda 11 p. uł., Karol Eichler 9 p. dr., Stanisław Wiara Pomiankowski 1 p. uł.

Kapitanem I. klasy w artyleryi kapitan II. kl. Henryk Scheder 31 p. art. dyw.

Kapitanami II kl. w artyleryi porucznicy: Maciej Benes z 10 korp. do 22 dyw., Jerzy Déri z 10 korp do 26 dyw., Ignacy Mollik z 31 dyw. do 2 korp., Ewald Botschen 10 korp., Artur Bogusz z Ziemblic nadkompl. w 4 dyw. do 28 dyw.

Porucznikiem w artyleryi podporucznik Oskar Niklas 1 dyw.

Podporucznikami w artyleryi kadeci (zastępcy oficerów): Włodzimierz Strzelecki 11 korp., Józef Jüngling 3 dyw., Franciszek Dohnalek 30 dyw., Herman Philipp 11 korp., Rudolf Gans 11 korp., Feliks Capek 11 korp., Fryderyk Schröder 1 korp., Leon Manwart 1 dyw.

W artyleryi fortecznej kapitanami II. kl. porucznicy: Franciszek Kaindl 3 p. art. fort.; Robert Traunfels Stummer 3 p. art. fort.; porucznikiem Karol Herliczka 2 bat. art. fort.; podporucznikami kadeci: Edward Patry w 2 p. art. fort., Teodor Batka, Henryk Göbel i Rudolf Franz w 2 p art. fortecznej.

W taborze rotmistrzami I. kl. rotmistrze II. kl. Alojzy Andrich i Adolf Khol w 3 p. tren.; rotmistrzem II. kl. porucznik Fryderyk Novak, porucznikami podporucznicy Antoni Krulisz, Rudolf Szulc i Jarosław Matcha w 3 p. tren ; podporucznikami kadeci: Karol Havranek i Franciszek Maresz 3 p. tren.

W korpusie wojskowej straży policyjnej kapitanem II. kl. porucznik Gustaw Skala w Przemyślu.

W korpusie lekarskim marynarki lekarzem okrętu liniowego lekarz fregaty dr. Stanisław Burzyński.

[illegible] vacie podpułkownikiem [illegible] dytor Franciszek Niżałow- [illegible] pitanem audytorem II kl [illegible] ntoni Schmid w Przemy- [illegible] idytorami: podporucznik [illegible] ly w Krakowie, akcesista rezerwowy dr. Emanuel Brodfeld we Lwowie i kadet Wincenty Tomek we Lwowie.

W korpusie lekarskim: star lekarzem sztab. I. kl. star. lekarz sztab II kl. dr. Karol Setz, komendant szpitala w Przemyślu. Starszem lekarzem sztab. II kl. lekarz sztabowy Antoni Kirchner w Tarnopolu; lekarzami sztabowymi lekarze pułkowi I. kl Tadeusz Zapałowicz z 56 p. p. i Iwan Krejczi dla szpitala w Krakowie.

Lekarzami pułkowymi I. kl. lekarze pułkowi II. kl.: Maciej Gorzyński w 10 p. p., Edward Schwarz w 3 p. art. dyw., Henryk Kurzer i Franciszek Eliasz obaj w 13 bat. strzel. pol.; Jan Grześ w Krakowie; dr. Leon Czapliński w 23 bat. strz. pol.; Grzegorz Bardecki w 3 p. drag.; Julian Kasparek w 11 p. art. korp. Lekarzami pułkowymi II. kl. starsi lekarze Alfred Abt von Apati z 8 p huz., Aureli Manin w 4 p. p., Antoni Lipodsky z 3 p. drag., Aloizy Rozsypal z 54 p. p., Tadeusz Merunowicz z 56 p. p.. Alojzy Szatkowski z 4 p uł., Józef Małaniuk z 13 p. ułanów.

W korpusie rachunkowym kapitanami rachunkowymi I. kl. kapitanowie rachunkowi II. kl: Franciszek Maselj z 18 p p. i Józef Posselt z 57 p. p.; kapitanem rachunkowym II. kl. porucznik rachunkowy Karol Mohr z 1 p. p. Porucznikiem rachunkowym podporucznik rachunkowy Herman Mieniewski z 32 p. art. dyw.; podporucznikami rachunkowymi: wachmistrz Aleksander Sagner z 10 p. drag. w 1 p. art. korp.. wachmistrz Wilhelm Wierzbicki z 3 p. uł. w 10 p. art. korp.

Sprawy parlamentarne.

Dziś popołudniu po czterodniowej przerwie, zbiera się Izba posłów ponownie na plenarne posiedzenie. W kołach parlamentarnych spodziewają się, że na dzisiejszem posiedzeniu ukończoną będzie dyskusya budżetowa. Według ułożonej kompromisowo listy mowców. przyjść mają jeszcze do głosu pp. Axmann, Wolf dr. Herold, dr. Hofmann-Wellenhof dr. Kos i Biankini. Dr. Herold, jak twierdzą dzienniki. ma w przemówieniu swem przytoczyć wszystkie zażalenia Czechów a w ten sposób wyjaśnić pośrednio przyczyny zmiany frontu u Czechów, która zapowiedziana w mowie dr. Kramarza, nagle zamąciła sytuacyę parlamentarną.

Według innych doniesień przesilenie ma być już zażegnane i dr. Herold będzie dzisiaj przemawiał już spokojnie i pojedwawczo aby zatrzeć wrażenie obstrukcyjnych pogróżek dr. Kramarza.

Na wtorek, na godzinę 11 przed południem, zwołane jest posiedzenie komisyi budżetowej. Porządek dzienny tego posiedzenia opiewa: 1. Ustalenie formalnego sposobu traktowania budżetu; 2. Rozdział referatów. Przewodniczący komisyi, dr. Kathrein. zawarł już z przywódcami wszystkich stronnictw prowizoryczny układ co do rozdziału referatow; układ ten wymaga jednak zatwierdzenia ze strony komisyi. Otóż *Vaterland* twierdzi, że z pewnej strony robią w tym kierunku trudności. Co się tyczy merytorycznej strony obrad budżetowych, jest zamiar aby naprzód wziąć pod dyskusyę dwa aktualne budżety t. j. na r. b. i na r. 1902 a budżety, wydane na podstawie §. 14. traktować oddzielnie; podobno jednak i przeciw tej propozycyi podnoszone są protesty. Komisya będzie zatem musiała przedewszystkiem rozstrzygnąć te kwestye wstępne.

W komisyi podatkowej Izby poselskiej parlamentu postawił poseł Moysa wniosek o wprowadzenie takiej zmiany w ustawie z roku 1896 o odpisach podatkowych w razie klęsk elementarnych, ażeby władze podatkowe miały prawo odpisywać rolnikom podatek gruntowy także i w tym wypadku, gdy ziemiopłody, uprzątnięte z pola, zniszczy pożar już na obejściu gospodarza. Dotąd wolno uwzględniać tylko szkody w polu.

Zjazd socyalistów austryackich.

W Wiedniu zebrał się w sobotę Zjazd socyalistów austryackich.. Obok sprawozdań o działalności partyi socyalistycznej i socyalistycznych deputowanych do Rady państwa, oraz referatu o organizacyi partyjnej, o traktatach handlowych, o interesach robotników w Austryi, oraz o zabezpieczeniu ich na starość i t. d., znajduje się na porządku dziennym obrad zjazdu, jako jego najważniejszy punkt, rewizya programu partyjnego. Referentem tej sprawy jest dr. Adler. Zamiast „socyalno-demokratyczna partya robotnicza w Austryi“ ma stronnictwo nazywać się odtąd „austryacką socyalną demokracyą“. Program domaga się bezpośredniego, powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania do wszystkich ciał wyborczych dla wszystkich obywateli austryackich bez różnicy płci od 20 r. życia począwszy; także proporcyonalnego systemu wyborczego i t. d. W obradach kongresu bierze udział także znany przywódca niemieckich socyalistów, Bebel.

W sobotę zjazd ukonstytuował się wybierając prezydyum. do którego weszli po jednym: Niemiec, Czech, Polak (Hudec). Rusin (Hankiewicz), Słowieniec i Włoch. Następnie rozpoczęły się obrady merytoryczne. Przed przejściem do porządku dziennego Bebel powitał zjazd w imieniu zarządu partyi socyalno-demokratycznej w Niemczech. Co do rewizyi programu partyjnego oświadczył on, że rewizya wówczas powinna nastąpić, gdy niektóre zdania programu nie odpowiadają już stosunkom lub nauce. Socyaliści dumni są z tego, że są partyą postępową, a nie skostniałą, jak chcą przeciwnicy. Następnie wspomniał Bebel o tem, że projekt niemieckiej taryfy cłowej wywołał w całej ludności Niemiec, a szczególnie w kołach robotniczych niesłychane rozdrażnienie i rozagitowanie. Szczególnie więc zajmującem będzie dla Niemców, jak socyaliści austryaccy zapatrują się na tę sprawę.

Referat o czynności parlamentarnej wygłosił p. Daszyński. Kilka mowców zarzucało, że socyaliści w Radzie państwa nie zaznaczają dość silnie swego stanowiska opozycyjnego. Po odpowiedzi sprawozdawcy ostatecznie wyrażono jednogłośnie uznanie posłom socyalistycznym. Wniosek o przedłożenie w Radzie państwa projektu ustawy przeciw osiedlaniu się zagranicznych zakonów odrzucono.

Zatarg turecko-francuski.

Wiadomości, nadeszłe z Konstantynopola i Paryża, stwierdzają, że prosta zapowiedź wysłania dywizyi francuskiej ku wybrzeżom tureckim — poskutkowała i wystarczyła, aby Portę przekonać, że era zwlekania jest skończona i że rząd francuski jest stanowczo zdecydowany zmusić Turcyę do spełnienia jej zobowiązań. Porta, jak półoficyalnie donoszą z Paryża skoro się tylko dowiedziała o postanowieniu Francyi, odniosła się natychmiast telegraficznie do francuskiego ministra spraw zagranicznych Delcassé z zapewnieniem, że sprawa Lorando już uregulowaną została, tak jak przedtem sprawa Towarzystwa bulwarowego. Sułtan podpisał *irade*, uznające pretensyę Loranda w wysokości, żądanej przez Francyę. Mimo to wszakże dywizya Caillarda jest już w drodze, a rząd francuski nie myśli wcale zadowolić się gołosłownemi przyrzeczeniami. Zresztą sprawa Loranda nie jest jedynym przedmiotem żądań Francyi. Jak zapewniają, rząd francuski skorzysta z obecności okrętów francuskich na wodach tureckich, aby oprócz sprawy Loranda i sprawy bulwarowej załatwić także inne między obu rządami sporne kwestye. Nie chodzi tu naturalnie — powiada komunikat francuski — o wywlekanie całej kwestyi wschodniej, tylko o to, aby przeszkodzić na przyszłość powtarzaniu się ze strony Turcyi pewnych aktów, uwłaczających godności i prawom Francyi, jak n. p. znana afera zagranicznych urzędów pocztowych.

Francuski minister spraw zagranicznych Delcassé miał w sobotę przed południem konferencyę z prezydentem Loubetem a następnie z prezydentem ministrów Waldeck-Rousseau i informował ich o stanie sprawy francusko-tureckiej. Także minister marynarki Lanessan konferował w sobotę przed południem z prezydentem ministrów.

Rezultat tych konferencyi tłómaczy, zdaje się, dość jasno powyższa nota *Agencyi Havasa*, w której dano do zrozumienia, że wprawdzie obietnica natychmiastowego uregulowania sprawy Loranda uczynioną została przez sułtana w formie urzędowej, to jednak dotychczas widoczną w tem jest tylko chęć dalszego przewlekania sprawy, a zatem Francya nie ma powodu i potrzeby zaniechać zamiaru wykonania wojennej demonstracyi floty.

KRONIKA

Lwów, 4 listopada.

— **Ks. Arcybiskup Hryniewiecki**, który po przebytej ciężkiej chorobie i operacyi wyjechał za granicę w towarzystwie ks. St. Tomaszewskiego, bawi obecnie w Wenecyi, a stan zdrowia jego jest wcale dobry.

— **P. Marszałkowi krajowemu** Andrzejowi hr. Potockiemu przedstawiło się dziś przed południem Towarzystwo politechniczne z radcą Dworu p. Frankem na czele.

— **Naczelny dyrektor** poczt i telegrafów radca Dworu p. Jan Seferowicz, powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Henryk Sienkiewicz** nadesłał na ręce prezydyum Towarzystwa dziennikarzy polskich depeszę kondolencyjną:

„Wyrazy głębokiego żalu i współczucia po zgonie Zajączkowskiego. *Sienkiewicz*“.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza: Ze względu na skargi publiczności, że drobne monety waluty koronowej, zwłaszcza jednokoronówki, nie znajdują się w obiegu w dostatecznej ilości, poleciła Dyrekcya poczt i telegrafów wszystkim kasom i urzędom pocztowym aby pod tym względem zadość czyniły życzeniom publiczności przy wypłatach w sposób jak najdalej idący.

---

owe „Quo vadis“. Był to dla mnie przykry wieczór, bo czegoż oni z tego sienkiewiczowskiego arcydzieła nie zrobili! Być może, iż w teatrze de la Porte St. Martin, lub choćby w bardzo ładnym teatrzyku genewskim, rzecz wychodzi inaczej. Ale tutaj, w Vevey! Pożal się Boże! Proszę wyobrazić sobie budę, chociaż murowaną i budowaną z pewną pretensyą, ale starą i nie wiele lepszą od zwykłych „szmir“ galicyjskich. Zamiast orkiestry, ładną muzyczkę p. Fr. Thomé rzępoli ktoś na starem rozstrojonem pianinie za kulisami; podniesienie kurtyny zapowiadają stukaniem; za tło do scen zarówno w domu Aulusa, jak w pałacu Nerona, w domu Petroniusza i i., służy stara jakaś dekoracya z kilku drzewami, podejrzanej zieloności stawkiem i dziurą, przypadającą właśnie na głowę pływającego po owym stawku łabędzia; za dekoracyę sceny na Zatybrzu z czasów Nerona, — służy brudny i podarty widok jakiegoś miasteczka z XIX. stulecia z tramwayami elektrycznymi, krążącymi po ulicach i t. p. Artyści. zwłaszcza niektórzy, jak Duquesne (Petroniusz), Segond (Winicyusz), Jean Coquelin (Chilon), lub artystki Sylvie (Eunice), Miroir (Nigidia), deklamują i grają dobrze, — ale n. p. Ligia (pna Claude Ritter), czego ona nie zrobiła z tej dziewiczej królewnej słowiańskiej? Paryską kokietkę. — Mimo to wszystko publiczność, która słono zapłaciła za swe miejsca, bawiła się doskonale, oklaskiwała artystów, rozprawiała żywo o sztuce.

Jest jeszcze w Szwajcaryi instytucya, która nie tylko Polakom, ale i cudzoziemcom mówi o Polakach: Rapperswyl. Starodawny zamek, sięgający jeszcze XI stulecia, położony nadzwyczaj malowniczo nad jeziorem zurychskiem, choć może nieco niekorzystnie, bo trochę na uboczu, nie na szlaku, którym przebiegają pospieszne pociągi: od lat już mieści w sobie muzeum narodowe, założone przez ś. p. hr. Platera. Nad wejściem do zamku, na tarczy wmurowanej w ścianę, herb polski — obok zaś biusty Kazimierza Wielkiego i Jadwigi, a poniżej napis: „Musée historique polonais, fondéen 1875“. W podwórcu zamkowym kolumna z orłem u szczytu i z napisem w kilku językach, oznajmiającym, że pomnik ten wzniéśli rodacy dla uczczenia pamięci bohaterskich czynów i ofiar. W narożnej baszcie w roku 1897 ostatecznie urządzone i pięknie polichromowymi malowidłami przyozdobione (z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej) mauzoleum, w niem pośrodku ozdobna urna, a w niej — serce Kościuszki. W głównym trakcie zamku, którego wnętrze odpowiednio przebudowane, muzeum z biblioteką, galeryą obrazów, archiwum i t. d., oraz z osobnemi salami Kościuszki i Mickiewicza. — W muzeum wiele rzeczy, mających niepospolitą wartość czy to historyczną. czy naukową, czy artystyczną, oraz wiele rzeczy, mających dla nas głównie, jeśliby się tak wyrazić można, pretium affectionis ze stanowiska historycznego, czy narodowego: należytego ugrupowania, oraz rozdzielenia jednych od drugich nie można jeszcze uważać za zupełnie ukończone. Muzeum ma swego konserwatora (p. Włodzimierz de Rosenwerth Rużycki), oraz pomocnika kustosza i bibliotekarza, a dyrektorem muzeum jest prezes Rady nadzorczej p. Józef Gałęzowski w Paryżu.

W roku 1899 zwiedziło Muzeum 3038 osób.

ab.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać Dziekanem bełzkim zamianowany został ks. Marceli Chmura, proboszcz w Bełzie.

Administratorem w Warężu ustanowiony został ks. Paweł Surmacz, tamtejszy wikaryusz.

Prezentę na opróżnione probostwo w Serecie otrzymał ks. Maurycy Kolankiewicz, probosz z Kaczyki.

Przeniesieni; ks. Józef Łuczko z Suczawy do Czerniowiec, ks. Jan Wiecki do Suczawy.

Konkurs na opróżnione probostwo w Warężu ogłoszony do 15 grudnia b. r.

Dyecezya tarnowska obrz. łac. Przeniesieni: ks. Ignacy Mordarski z Siedlec do Przydonicy, ks Adam Kurkiewicz z Przydonicy do Siedlec, ks. Jan Kwarciński z Krościenka do Brzozowej, ks. Jan Mika z Wadowic górnych do Tuchowa, ks. Ignacy Brzyski z Kamienicy do Wadowic górnych, ks. Franciszek Gutfiński z Brzozowej do Kamienicy. ks. Aleksander Golec z Cerekwi do Krościenka, ks. Ludwik Czapieński z Tuchowa do Zasowa, ks. Bartłomiej Wolski z Zasowa do Dębna.

— **Nowa stacya telegraficzna we Lwowie.** Dnia 5 b. m. oddaną zostanie do publicznego użytku stacya telegraficzna wraz z publiczną mownicą telefoniczną przy urzędzie pocztowym Lwów 13, na Kastelówce.

Stacya telegraficzna zajmywać się będzie tylko przyjmowaniem telegramów miejscowych i zamiejscowych, a mownica telefoniczna przyjmowaniem fonogramów i pośredniczeniem w prowadzeniu rozmów w lokalnym ruchu telefonicznym, a to w dnie powszednie w godzinach od 8 rano do 12 w południe i od 2 do 6 po południu, a w niedziele od godziny 8 do 11 przed południem.

— **Konkurs.** Wydział krajowy rozpisał konkurs na jedno stypendyum w kwocie stu (100) koron z fundacyi imienia „Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie“ przeznaczone dla ubogich uczniów naukowych zakładów przemysłowych w kraju.

O stypendyum to mogą ubiegać się bez względu na wiek i religię przedewszystkiem synowie tych urzędników i sług byłej c. k. uprz. kolei Karola Ludwika, którzy po upaństwowieniu jej przeszli wraz z nią pod zarząd kolei państwowych, a mianowicie ci, którzy ukończywszy z celującym postępem szkołę ludową byłej kolei Karola Ludwika we Lwowie, oddają się dalszym naukom w jednym z naukowych zakładów przemysłowych w kraju.

Udokumentowane podania wnosić należy najdalej do 30 b. m.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Wczoraj o godz. 5 po południu zainaugurowano w sali ratuszowej rok trzeci powszechnych wykładów uniwersyteckich, które we Lwowie i na prowincyi, we wszystkich sferach zdobyły sobie niekłamane uznanie. Świadczą o tem daty statystyczne: cyfry, które z nieubłaganą ścisłością głoszą powodzenie lub upadek danej sprawy; stwierdził to wczoraj niestrudzony przewodniczący kursów, profesor Kazimierz Twardowski i publiczność, która salę ratuszową przepełniła literalnie po brzegi, z wielkiem zajęciem słuchając słów prezesa i odczytu prof. Balcera.

Prof. Twardowski zaczął od cyfr, które podaliśmy w ostatnim numerze *Gazety.* Wykłady uniwersyteckie rozwijają się w istocie nad wszelkie spodziewanie, a w ślady Lwowa wstępuje z kolei Kraków, gdzie grono profesorów Uniwersytetu postanowiło taką samą stworzyć instytucyę. Oświaty potrzeba nam bardzo. Są wprawdzie tacy, którzy głoszą *urbi et orbi*, że najpierw trzeba lud nakarmić, a potem dopiero oświecać, zapatrywanie to jest jednak mylne. Do podniesienia się ekonomicznego oświata jest niezbędną. Z uświadomieniem warstw ludowych nie idzie w parze niezadowolenie, owszem było by lekkomyślnością dawać wiedzę jedynie wybranym. Wszak i z samouków wyrastają nieraz ludzie. Wykłady uniwersyteckie na prowincyi, do których musi się do współudziału powoływać i nauczycieli szkół średnich, spowodują, że zacieśni się węzeł między Uniwersytetem a szkołami i dzieje się podobnie, jak ongi, gdy szkoły mniejsze były niejako filiami Jagiellońskiej wszechnicy. Zasadą wykładów uniwersyteckich powszechnych, jest krzewienie wiedzy ogólnej w duchu narodowym polskim, zaznajomienie mas z naszą przeszłością i zagadnieniami teraźniejszości. W tym kierunku spełniają one i spełniać będą dalej swą działalność. Z życzeniem powodzenia ogłosił prezes III. rok wykładów za otwarty.

Z kolei świetny prelegent prof. dr. Balzer wygłosił rzecz gruntownie opracowaną, ujętą w przystępną dla ogółu formę o idei państwowej austryackiej Szczere gromkie oklaski zakończyły uroczystość inauguracyjną; w dniu dzisiejszym rozpoczyna się szereg wykładów z wszelkich dziedzin wiedzy w rozmaitych krańcach miasta. Szczęść Boże zacnej pracy!

— **Na Politechnikę lwowską** zapisało się ogółem 837 słuchaczów, z tego 780 jako zwyczajnych, 56 nadzwyczajnych i 1 hospitant. Na inżynieryę zapisało się 439, na mechanikę 288, na chemię 43, na budownictwo 34.

— **Z Tow. pedagogicznego.** W sobotę, 2 b m., odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, pod przewodnictwem dr. Małachowskiego. Na posiedzeniu tem wybrano sekretarzem p. Józefa Kropińskiego, dyrektorem p. Kornela Jaworskiego, skarbnikiem dr. Dziwińskiego. Prócz tego przyjęto do wiadomości sprawozdanie o dokonanem kupnie własnej realności przy ul. Zimorowicza l. 17 i rozdzielono stypendya kursowe dla dzieci członków Stowarzyszenia w liczbie 11. Na 9 pozostałych stypendyów uchwalił zarząd główny ogłosić ponowny konkurs z powodu, że kompetenci nie uczynili zadość wymaganiom statutu i nie postarali się o zaopiniowanie swych podań przez dotyczące oddziały.

Po posiedzeniu zarządu odbyło się poświęcenie własnego domu przy ul. Zimorowicza. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Świsterski, który w gorącem przemówieniu życzył Towarzystwu, by się rozwijało na pożytek kraju i dla dobra Ojczyzny.

— **Pogrzeb** ś. p. Romana kniazia Puzyny, długoletniego prezesa Rady powiatowej kołomyjskiej, odbył się onegdaj przy licznym udziale duchowieństwa, rodziny, ziemian, sąsiadów, reprezentantów Władz i ludu obydwóch obrządków. Ceremonij kościelnych dopełnili: JEm. ks Kardynał, brat zmarłego, ks. Metropolita Szeptycki i ks. Arcybiskup Weber.

— **Nabożeństwo żałobne** za zmarłych członków Stow. „Czynnej miłości bliźniego“, odprawione zostanie we wtorek, 5 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Dominikanów.

— **Raut.** Czytelnia akademicka urządza w dniu 12 b. m. raut w salach Kasyna miejskiego pod protektoratem pani Prezydentowej Aleksandrowej Mniszek Tchorznickiej, a przy współudziale pierwszorzędnych sił artystycznych Lwowa. Punktem kulminacyjnym rautu będzie jednoaktówka, odegrana przez artystów teatru miejskiego pp. Bednarzewską, Węgrzynową, oraz pp. Bieleckiego, Feldmana i Kamińskiego, tudzież deklamacya p. Solskiej. Ponadto przyrzekły współudział siły amatorskie tej miary, jak p. Antonina Walewska i p. dr. Karol Czerny. Program uzupełnią produkcye chóru akademickiego. Po wyczerpaniu programu artystycznego nastąpią tańce. Wodzirejem będzie p. Jordan.

Dochód z rautu przeznaczony na cele „Czytelni Akademickiej i na Sanatoryum dla suchotników w Zakopanem.

— **Uroczyste posiedzenie** Towarzystwa lekarskiego lwowskiego i polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika ku uczczeniu pamięci Marcelego Nenckiego odbędzie się we wtorek dnia 5 b m. o godz. 6 po południu w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza 6). Mówić będą: prof. Bronisław Radziszewski, prof. Władysław Niemiłowicz, prof. Stanisław Bądzyński.

— **Klub pocztowy** urządza w sali Kasyna miejskiego w piątek, 8 b. m., i w niedzielę, 10 b. m., przedstawienia amatorskie. Odegraną zostanie komiczna opera w 2 aktach R. Genéego p. t.: „Szczęśliwy zakład“. Bilety dla członków wydaje p. kontrolor Łoziński (główna poczta).

— **Kuchnia ludowa:** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Towarzystwo „Kuchni ludowej“ założone przed 20 laty przez ś. p. Jana Gromana zmalało w ostatnich latach tak bardzo, że pozostała nareszcie z niego tylko jedna osoba p. Wernerowa, która ze znaną energią i gorliwością utrzymywała ją z wielkim tylko wysiłkiem swej pracy i grosza.

Niedobór jednak wzrastał w tej instytucyi tak szybko, że „Kuchnia ludowa“ musiałaby całkiem upaść, gdyż czynsz za pomieszkanie nie był za kilka miesięcy opłacony, a meble i naczynia uległy sądowej egzekucyi. Aby tej instytucyi tak doniosłego dla naszej biednej ludności znaczenia nie dać upaść, podjęła się podpisana przełożona Zgromadzenia Sióstr św. Józefa własnym kosztem i staraniem dalej ją prowadzić w tych samych warunkach, jak dotąd. Siostry św. Józefa zarządzały wprawdzie w tej kuchni prawie od początku jej istnienia, lecz pod odpowiedzialnością Towarzystwa. Odtąd jednak wzięły i tę odpowiedzialność na siebie i będą takie same obiady jak dotąd, przyrządzać dla uboższych warstw naszego miasta.

Obiad, składający się z rosołu, mięsa ze sosem, z jarzyną, lub leguminą i z porcyi chleba, będzie tak jak dotąd kosztował 10 ct.

Upraszamy tak wysokie władze autonomiczne, jak i naszą publiczność o łaskawe poparcie „Kuchni ludowej“, abyśmy naszą działalność rozszerzyć mogły — ku pożytkowi ubogich, a osobliwie klas pracujących.

Marya Salomea Danck.
przełożona Sióstr Józefitek.

— **Grono szewców** lwowskich zwołało wczoraj do sali „Gwiazdy“ zgromadzenie, na którem po dłuższej dyskusyi uchwalono żądać od korporacyi przyspieszenia założenia kasy chorych.

— **Tow. katolicko-narodowe** zawiadamia swych członków, że we środę, dnia 6 b m., o godzinie 7 odbędzie się pogadanka w Czytelni katolickiej, Rynek 30, na temat: „Działalność nasza w Radzie miejskiej“.

Wstęp mają członkowie Towarzystwa i goście wprowadzeni.

— **Z fundacyi skarbkowskiej.** Przed kilku dniami donieśliśmy, że rada administracyjna fundacyi hr. Skarbka postanowiła zawiesić w urzędowaniu dyrektora dóbr fundacyjnych p. Tadeusza Langiego, i że w skutek odwołania się p. Langiego od tej uchwały, Wydział krajowy zażądał od kuratoryi fundacyi wyjaśnień, zaznaczając zarazem, że rada administracyjna fundacyi do powzięcia powyższej uchwały prawa nie miała. Obecnie po otrzymaniu wyjaśnień od kuratora fundacyi, przystąpił Wydział krajowy do merytorycznego załatwienia odwołania się p. Tadeusza Langiego. Na podstawie uchwały rady Wydziału krajowego, orzekł Wydział krajowy, iż rozpatrując przywiedzione w protokole posiedzenia rady administracyjnej fundacyi zarzuty przeciw dyrektorowi dóbr fundacyjnych p. Tadeuszowi Langiemu, które to zarzuty dopiero w zarządzonem równocześnie śledztwie dyscyplinarnem zbadane być mają, nie mógł Wydział krajowy nabyć przeświadczenia, iżby zarzuty te zarządzenie suspensyi dostatecznie usprawiedliwiały. Zważywszy nadto, że utrzymanie przez Wydział krajowy tej suspensyi w mocy, mogłoby niezasłużenie rzucić cień na charakter nieposzlakowanego dotyczas człowieka, postanowił Wydział krajowy zarządzeniu, zawieszającemu p. Tadeusza Langiego w urzędowaniu odmówić swego zatwierdzenia.

O tej decyzyi zawiadomił Wydział krajowy tak kuratora fundacyi skarbkowskiej, jako też dyrektora dóbr fundacyjnych p. Langiego.

— **Szkołę kucharstwa,** prowadzoną przez stowarzyszenie pań gospodarstwa domowego, projektuje p. Róża Makarewiczowa we Lwowie. Stowarzyszenie takie, na wzór wiedeńskiego „Haus-Frauen-Verein“ miałoby za zadanie przygotować panienki, które pokończyły już szkoły a nie rozumieją się na gospodarstwie domowem ani na sztuce kucharskiej do prowadzenia gospodarstwa domowego. P. Makarewiczowa zaprasza chętne panie do porozumienia się z nią w tej sprawie (pl. Dąbrowskiego 5).

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków Kasyna urzędniczego odbędzie się w niedzielę, 10 b. m. o godzinie 5 po południu w lokalu przy ul. Teatralnej l. 8. Na porządku dziennym wybór 15 członków wydziału z powodu rezygnacyi wydziału obecnego. Wybór 5 zastępców członków wydziału, 5 członków komisyi szkontrującej i 15 członków komitetu zabawowego.

— **Otwarcie i poświęcenie nowego Zakładu dla ciemnych.** Założony przeszło 50 lat temu Zakład dla ciemnych we Lwowie zawdzięcza istnienie swoje fundacyi ś. p. Władysława Zaremby Skrzyńskiego. Początki jego były skromne, instytucya rozwinęła się dopiero stopniowo, w miarę, jak przybywały fundusze przez dary i legaty dobrodziejów. Pierwszym dyrektorem był hr. Kazimierz Badeni, drugim hrabia Henryk Fredro. W r. 1868 objął tę funkcyę książę Jerzy Czartoryski, który ją do tej chwili sprawuje.

Kierownikiem Zakładu był od samego początku do swej śmierci przez lat 44, ś p. Marek Makowski, człowiek rzadkich zalet i gorliwości. Do roku 1868 Zakład wychowywał tylko chłopców, po objęciu dyrekcyi, książę Jerzy Czartoryski wraz z małżonką założył oddział dla dziewcząt, którym żona kierownika ś. p. Amelia Makowska z całem poświęceniem bezinteresownie się zajmowała. Podnieść jeszcze należy, że przez długie lata p. radca dr. Jauda, jedynie z ofiarności otaczał opieką lekarską wychowanków Zakładu, a p. Mikolasch wszystkich lekarstw dostarczał i dotąd dostarcza bezpłatnie.

Z czasem pokazało się, że budynek zakładowy na Łyczakowie, już nie wystarcza na pomieszczenie ilości zgłaszających się dzieci ociemniałych. To też dyrekcya Zakładu dawno już postanowiła wystawić nowy budynek na zakupionym w tym celu gruncie, przy ulicy świętej Zofii. Projekt ten przyszedł nareszcie do skutku, pomimo licznych trudności.

Obecnie budynek gotowy, urządzenia wewnętrzne przeprowadzone, założenie ogrodu na ukończeniu. Otwarcie i poświęcenie nowego Zakładu nastąpi dnia 7 b m. w obecności JE P. Namiestnika jako protektora Zakładu i zaproszonych gości. Miejsce nader szczęśliwie wybrane, położenie wysokie, powietrze wyborne.

Budynek postawiony według wskazówek dyrekcyi i planu architekty Ramulta, przez budowniczego Lewińskiego. Całą sprawą budowy, wspólnie z dyrektorem księciem Jerzym Czartoryskim zajmował się ze szczerą gorliwością, radca Hawryszkiewicz, jeden z członków dyrekcyi. — Nowy Zakład wygląda bardzo poważnie, otoczony ogrodem; wewnątrz urządzenie skromne, a odpowiadające wszystkim potrzebom hygienicznym i pedagogicznym. Zawiera sypialnie dla 60 wychowanków, sale do nauk szkolnych, do robót ręcznych kobiecych, muzyki, koszykarstwa, salę popisową z ołtarzem, jadalnie, łazienki, drukarnię, kancelaryę, skład materyałów, mieszkania dla kierownika, drugiego nauczyciela i dozorczyni i t. d. W czterech zaś pokojach urządza się, — czego w starym budynku nie było, — rodzaj ochronki, czyli szkoły przygotowawczej dla małych dzieci ociemniałych, aby już przed wiekiem szkolnym, pod opieką Zakładu być mogły.

Aby umożliwić dokończenie budynku, jego wewnętrzne urządzenie i otwarcie Zakładu przed zimą, dyrektor książę Jerzy Czartoryski wraz z małżonką swoją, ofiarowali w darze potrzebną na ten cel kwotę wynoszącą przeszło 60.000 koron.

W nowym budynku udzielać będą, jak dotąd nauki religii katecheci, przedmiotów szkolnych kierownik pan A. Jougan i nauczyciel p. Ciszecki, robót ręcznych p. Amalia May, śpiewu, gry na organach, fortepianie i skrzypcach pani Zaychowska i p. Sławiczek, koszykarstwa p. Ledwina. Dozorczynią dziewcząt pozostaje p Nowicka. W miarę zgłaszania się większej liczby wychowanków, przybywania dzieci do oddziału ochronkowego, oraz w miarę uzyskania od władz i instytucyi subwencyj wyższych, będzie można powiększyć i personal nauczycielski, pomocniczy, jakoteż i służbę, nadto urządzonym zostanie w bieżącem roku szkolnym kurs robót szczotkarskich w obu oddziałach. — Dotychczas Zakład otrzymywał od kraju 4.000 koron, od m. Lwowa 1.000 koron, od miasta Krakowa 200 koron. Obecna dyrekcya Zakładu składa się z dyrektora księcia Jerzego Czartoryskiego i asesorów pp.: dr. Roińskiego, ks. Czapelskiego, radcy Hawryszkiewicza i dr. Ekielskiego. Funkcye sekretarza pełni p. Włodzimierz Reindl. Protektorem Zakładu jest każdorazowy Namiestnik.

Tak się przedstawia sprawozdanie z czynności dyrekcyi Zakładu dla ciemnych. Zasługuje on na jak najszczersze i jaknajsilniejsze poparcie całego społeczeństwa Mamy też niepłonną nadzieję, że ono o tych najnieszęśliwszych nie zapomni i zapisami lub wsparciami umożliwi dalszy rozwój tak niezbędnej instytucyi.

— **Otwarcie teatru ludowego** nastąpiło wczoraj w południe w odrestaurowanej świeżo i ładnie udekorowanej sali Tow. pedagogicznego, wobec licznego grona zaproszonych gości, oraz przedstawicieli dziennikarstwa, literatury i teatru.

Po odśpiewaniu kantaty przez chór akademicki, prezes wydziału Teatru ludowego radca p. Józef Chołodecki w serdecznych i ciepłych słowach powitał zgromadzonych, a p. Tadeusz Pilarski w dłuższej przemowie nakreślił krótki rys rozwoju instytucyi teatru miłośników sceny. Następnie p. Nowacki, artysta teatru miejskiego, a reżyser teatru ludowego, przedstawił program artystyczny przyszłej instytucyi.

Dyrektor p. Tadeusz Pawlikowski zabrał głos i w dłuższej przemowie omawiał doniosłe znaczenie teatru ludowego, zaznaczając sympatyczny węzeł łączący młodą instytucyę z teatrem miejskim. W dalszym ciągu p. Pawlikowski wyraził przekonanie, że nić sympatyi, zadzierzgnięta pomiędzy teatrem ludowym a teatrem miejskim, utrzyma się, zwłaszcza gdy zwrócą na tę instytucyę swoją uwagę władze kraju i miasta. Zakończył życzeniem: „Szczęść Boże!“

Po dokonanem poświęceniu sali przez ks. kanonika Świsterskiego i ks. Jaremowicza, i po przemówieniach pełnych serdecznego ciepła i zbawiennych przestróg obu kapłanów, — przemówił jeszcze gorąco reprezentant Czytelni akademickiej p. Stroński.

W końcu p. Kazimierz Skrzyński powitał w imieniu Tow. dziennikarzy powstanie teatru ludowego, wyrażając życzenie, aby kierownicy teatru nie zniżali repertoaru do ludu, lecz przeciwnie starali się podnosić publiczność stopniowo do ideałów artystycznych i kulturnych. Kończąc wyraził mowca nadzieję, że instytucya rozwijać się będzie pomyślnie pod hasłem dobra i piękna

Kapela zakończyła podniosłą uroczystość.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada m. Janowa nadała na onegdajszem swem posiedzeniu obywatelstwo honorowe p. Władysławowi Fedorowiczowi, staroście gródeckiemu.

— **„Lutnię“** lwowską na uroczystości otwarcia „Filharmonii“ warszawskiej reprezentować będzie jej prezes, dr. Karol Czerny.

— **Dr. Bernard Goetz,** prezes komitetu rozgrywającego się właśnie konkursu światowego Nobla, zmarł nagle w Chrystyanii.

— **Slub.** Dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Warszawie ślub panny Jadwigi Jankowskiej, córki pp. Alfonsowstwa Jankowskich, właścicieli dóbr Reguły pod Pruszkowem, z dr. Józefem Drzewieckim, redaktorem *Niwy.*

△ **Skórzaną** torebkę podróżną, zawierającą paszport rossyjski, 4 kartki Banku przy ul. Karola Ludwika 3 na zastawione tam kosztowności w kwocie 1000 K., tudzież kontrakt zawarty z dyrektorem teatru p. Pawlikowskim, skradziono onegdaj z otwartego kosza na szkodę p. Maryi Naimskiej, zamieszkałej przy ul. Dąbrowskiego 12.

△ **Książeczkę gal. Kasy oszczędności,** opiewającą na kwotę 420 K., skradziono wczoraj z pomieszkania Adeli Poliszak, żony konduktora kolejowego, zamieszkałej przy ul. Szeptyckich 39.

△ **Zguba.** Mały złoty zegarek damski, emaliowany na czarno, bez łańcuszka, zgubiła w dniu 1 b. m. w przechodzie z ul. Gosiewskiego na ul. Piekarską pani H. J., zamieszkała przy ul. Zielonej 34 c.

△ **Sprzeniewierzenie.** Eliasz Radziewicz Winnicki, parobek u majstra studniarskiego Szymona Małochleba, sprzeniewierzywszy kwotę 28 K. na szkodę swego służbodawcy, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zbiegły liczy 33 lat wieku, jest wzrostu średniego, okrągłej twarzy i siwych oczu.

△ **Samobójstwo defraudanta.** W sobotę około godziny 11 wieczorem zajechał do tutejszego hotelu „Royal", znajdującego się przy placu Gołuchowskich l. 3, mężczyzna około 26 lat wieku liczyć mogący, który zapisał się w książce meldunkowej jako Leon Hoffmann, cukiernik ze Złoczowa. Po spożyciu kolacyi gość ten poszedł spać, poleciwszy przedtem służącemu hotelowemu Jędrzejowi Mikowi, by nazajutrz zbudził go o $9^1/_4$ rano.

Gdy wczoraj o oznaczonym czasie Mik się zgłosił, kazał mu rzekomy Hoffmann zbudzić się za kwadrans. Tymczasem około godziny 3 kwadranse na 10 usłyszał nagle drugi służący hotelowy, Meszulim Rabiner, strzał. Udawszy się pod pokój zagadkowego gościa, znalazł drzwi zamknięte. Zawiadomiona o wypadku policya, przybyła natychmiast na miejsce. Po otworzeniu drzwi znaleziono na łóżku leżącego mężczyznę, lat około 26, szatyna, pociągłej twarzy, o małym wąsie, z przestrzeloną w okolicy serca piersią. Na kołdrze zaś obok prawej ręki leżał 5 strzałowy rewolwer z jednym wystrzelonym nabojem.

W spodniach denata znaleziono stary pulares z żółtej skórki z kwotą 28 K. 69 hal. (między temi jedna złota 20 kor.), w marynarce zaś czarny składany pulares z kwotą 480 K. (2 setki, 2 dziesiątki i 4 nowe 10 kor.)

Prócz tego na szafce nocnej obok łóżka leżał list z napisem na kopercie: „Ostatni list w życiu nieszczęśliwego".

Treść tego listu jest następująca:

„Pieniądze zostają czyli znachodzą się w bocznej kieszeni surduta. Bank hipot. zechce sobie zabrać nazad. Całego nieszczęścia swego nie opisuję tylko to jedno, że chciałem uciekać, ale mi sumienie moje nie pozwoliło. Szaszkiewicz".

Zwłoki po skonstatowaniu śmierci odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

Samobójca jak się z dalszych, przez tutejszą policyę przeprowadzonych dochodzeń okazało, nazywa się Jan Szaszkiewicz, był prowizorycznym woźnym filii Banku hipot. w Stanisławowie, i uciekł ze Stanisławowa w dniu 31 z. m., po sprzeniewierzeniu listu pieniężnego z kwotą 7000 K.

△ **Znaleziono** na ul. Serbskiej zielony pularesik damski z kwotą 3 K. 62 h.

△ **Konia** karego z białym znakiem na czole, błąkającego się wczoraj o godzinie 5 po południu na placu Krakowskim, oddała policya komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Wielką awanturę** wywołała wczoraj w tutejszym szpitalu powszechnym pozostająca tam w leczeniu jedna z wesołych cór Lwowa, nieiaka Anna Gładowska. Policya wezwana przez [illegible]

[illegible] fata 12, zbiegła wczoraj po [illegible] bycie w służbie, nie zapominając przytem zabrać z otwartej komody 50 K.

Zbiegła jest wzrostu niskiego, silnej budowy ciała, brunetka, twarzy pociągłej mocno dziobata, oczu piwnych, liczy około 21 lat i była ubraną w granatową spodnicę, tudzież czarną zimową chustkę.

△ **Nagła śmierć.** W sobotę około godziny 10 wieczorem zmarł nagle w swem pomieszkaniu na udar sercowy, wywołany atakiem astmy Jan Chyliński, woźny sądu powiatowego S. III. Zmarły był wdowcem, bezdzietnym i liczył 55 lat wieku.

△ **Okradziony przez własne córki.** Teodor Burdżak, em. dozorca więzień, oskarżył w sobotę przed tutejszą policyą swoje dwie córki Maryę i Katarzynę o kradzież 73 K.

△ **Ofiary lwowskich rzezimieszków.** Do trafiki Adolfa Bluma, znajdującej się w sieniach domu przy ulicy Szpitalnej l. 2 dostał się w sobotę w nocy po oderwaniu kłódki i wyłamaniu zamku nieznany sprawca i zabrał z niej cały zapas tytoniu i cygar, wartości 122 koron.

Z pomieszkania kupca Izaaka Kupferschmieda, zamieszkałego przy ulicy Ruskiej l. 24 skradziono w sobotę między godziną 3 a 4 po południu rozmaite części ubrania i bieliznę wartości około 500 koron.

1502 koron wraz z bronzowym pularesem skradziono w sobotę w południe z kieszeni sukni p. K. S. właścicielce realności przy ulicy Torosiewicza, w chwili, gdy ta przechodziła Rynkiem.

Palto zimowe, wartości 105 koron i brzytwę fabryki Engels nr. 99 wartości 7 koron, skradziono z pomieszkania p. J. R., zamieszkałego ul. Piotra l. 12.

△ **Awantura na weselu.** W domu przy ulicy Panieńskiej l. 24 odbywało się wczoraj wieczorem w pomieszkaniu tamtejszego dozorcy domu wesele. W chwili, gdy państwo młodzi i weselni goście z całą możliwą precyzyą oddani byli szalonym hołubcom i „prysiudom" przy akompaniamencie dętych instrumentów, wpadło na podwórze liczne, nieznane gospodarzom wesela towarzystwo, złożone z mężczyzn i kobiet, które zaaranżowało na prędce drugie weselisko. Oburzeni tem najściem goście weselni grzecznie wypraszali intruzów. Wesołe towarzystwo nie chcąc jednak pozbawiać się przyjemności „zatańczenia za durno" tańczyli dalej na zabój. Dopiero gdy muzykanci przestali grać, napastnicy pobiwszy muzykantów, rozbiegli się na wszystkie strony. Przybyła na miejsce policya przekonała się o pobycie awanturników jedynie z guzów, z jakimi zgłosili się muzykanci.

△ **Przejechanie.** Jan Starostowski, furman u Mordka Pordesa, zamieszkałego przy ulicy Janowskiej l. 88, jechał wczoraj przed południem tak szybko i nieostrożnie, że przejeżdżając obok drugiego wozu, na którym siedział 16-letni Leib Umschweif, zawadził o niego wystającym poza krawędź wozu balem mąki. Leib Umschweif spadł w skutek tego na ziemię, a koła wozu przeszły przez niego, zadając mu dość znaczną ranę na lewem przedudziu. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło Umschweifa do szpitala powszechnego, nieostrożnym zaś woźnicą zaopiekowała się policya.

— **Przed trybunałem** sądu przysięgłych odbędą się w VI kadencyi, rozpoczynającej się dnia 18 b. m., następujące rozprawy karne: dnia 18 b. m. Barbara Lewicka i tow. o zbrodnię kradzieży; dnia 19 Karol Strański o zbrodnię sprzeniewierzenia; dnia 21 Gałuszka Piotr o zbrodnię morderstwa; dnia 22 Wiktorya Łuciów o zbrodnię dzieciobójstwa; d. 23 Iwan Hałabuda o gwałt publiczny; d. 25 Feliks Dołobowski i tow. o kradzież.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Edward Pollak, ojciec znanego artysty-muzyka p. Teodora Pollaka, w 79 roku życia;

Henryk Nunberg, rewident rachunkowy Dyrekcyi poczt i telegrafów, w 46 roku życia;

Grzegorz Wrzeciona, b. nauczyciel seminaryum nauczycielskiego, w 62 roku życia;

Antoni Enders, kupiec i obywatel m. Lwowa, w 56 roku życia.

W Mycowie, Aleksander Hulimka, właść. dóbr, były poseł sejmowy.

W Stryju, dr. Antoni Papieski, lekarz kolei państwowych, w 57 roku życia.

W Krakowie, Ludwik Oraczewski, właściciel dóbr, w 65 roku życia.

— **Mężczyzna,** który onegdaj w Krakowie rzucił się z mostu podgórskiego do Wisły i w nurtach jej utonął, nazywał się Karol Seyfarth, był doktorem praw i synem właściciela tutejszej księgarni. Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwów.

— **Śmiertelne wypadki.** Z Borysławia donoszą: Zaszły tu dwa nieszczęśliwe wypadki. Obywatel tutejszy Jaworski podczas walenia starego domu nie zdążył się w czas usunąć i zginął pod walącymi się gruzami. W tym samym dniu robotnik firmy Perkin i Macintosh spadłszy z pomostu wieży wiertniczej, zabił się na miejscu.

[illegible]

[illegible] cya 8 gospodarzy. Pięciu [illegible] pieczonych na łączną sumę 1.940 koron. Szkoda wynosi 7.200 koron. Ogień wybuchł w skutek nieostrożności przy gotowaniu obiadu. Jest to już trzeci pożar w ciągu tygodnia, a czwarty w ciągu miesiąca, wskutek czego całe miasto żyje w ciągłej trwodze.

— **Z Horodenki** piszą nam pod dniem 29 z. m.: Piękna uroczystość odbyła się dziś w naszem mieście. Oto duchowieństwo wszystkich trzech obrządków poświęciło dwa nowe budynki szkolne: jeden piętrowy murowany o 11 salach dla szkoły 6-klasowej żeńskiej i drugi murowany parterowy o 4 salach dla szkoły 4-klasowej mieszanej na przedmieściu „Kąt folwarkowy". Potrzeba z atpatrzenia tutejszych szkół w odpowiednie lokale, była od kilkunastu lat bardzo piekącą sprawą, lecz brak funduszów stał temu na przeszkodzie. Dopiero starszy komisarz Namiestnictwa p. Sitkiewicz objąwszy rządy miasta, zaraz z wiosną b. r. przystąpił do budowy szkół i w krótkim bardzo czasie, bo ledwie w kilku miesiącach przyprowadził do skutku obie budowy.

Uroczystość poświęcenia zakończyła piękna przemowa starosty, p. Strassera, który imieniem Rady szkolnej okręgowej podziękował p. Sitkiewiczowi za podjęte trudy, mieszkańców zaś wezwał do współudziału w pracy nauczycielskiej przez szczepienie w sercach młodzieży miłości Boga i Ojczyzny, tudzież krzewienie miłości dla współziomków.

Następnie inspektor szkolny p. Krukowicz podziękował w imieniu nauczycielstwa i młodzieży szkolnej p. starości za długoletnie skrzętne zbieranie funduszów na budowę szkół i gorliwe interesowanie się sprawami szkolnemi, p. Sitkiewiczowi zaś za energiczne przyprowadzenie mimo rozlicznych przeszkód, budowy do skutku. Odwołując się do jego energii i doświadczenia, prosił go o jak najrychlejsze zajęcie się budową szkoły 6-klasowej męskiej. W końcu życząc nauczycielstwu, by praca ich oczekiwane wydała plony, wręczył p. Krukiewicz kierownikom szkół klucze.

— **Wypadek na kolei.** Z Przemyśla donoszą do dzienników krakowskich: W piątek o godzinie pół do 8 rano odjechał ze stacyi przemyskiej pociąg ciężarowy ku Żurawicy. Na jednym z wozów, naładowanych deskami, siedział na t. zw. bremzie konduktor. Gdy pociąg mijał ulicę Mokrą, usunął się nagle stos desek z wozu i całym ciężarem zwalił się na budkę i siedzącego w niej konduktora, który strasznie pokaleczony spadł na tor kolejowy. Wypadku tego nikt nie zauważył i pociąg pojechał dalej. Po dłuższym dopiero czasie znalazł na torze nieprzytomnego konduktora budnik kolejowy. Życiu rannego grozi niebezpieczeństwo.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Ścisłe szkontrum stwierdziło dotąd, że Józef Smoczyński w dziale stempli zdefraudował 11.000 K. Szkontrum w dziale stempli trwa jeszcze dalej, a w dziale weksli i stemplowanych frachtów jeszcze się nie rozpoczęło. Smoczyński uprawiał gry hazardowe już od półtora roku. Podobno wciągnęli go do hazardu zawodowi karciarze. Jak słychać, policya jest na tropie tych jego przyjaciół i silnie ich podejrzywa o grube fałszerstwa przy grze w karty.

— **Zaręczyny.** W Okęciu pod Warszawą odbyły się zaręczyny p. Zdzisława Marchwickiego z panną Martą Łabędzką, córką ś. p. Władysława Łabędzkiego i Marty z Łempickich.

— **Otwarcie „Filharmonii"** warszawskiej nastąpi — jak już donosiliśmy — w najbliższy wtorek 5 b. m. Gmach poświęci biskup sufragan Ruszkiewicz; wieczorem koncert inauguracyjny. Spodziewani są na tę uroczystość dyrektorowie polskich teatrów, ze Lwowa Andrzej książę Lubomirski, z Krakowa Władysław Żeleński, z Moskwy dyrektor konserwatoryum Safonow, z Petersburga kompozytor i krytyk muzyczny Iwanow, z Ameryki fabrykant fortepianów Steinway.

— **Zamach anarchistyczny.** W sali „Odeonu" w Monachium w dniu 1 b. m. przed rozpoczęciem się koncertu nieznane indywiduum strzeliło 4 razy do publiczności. Jeden bileter został śmiertelnie, drugi lekko raniony. Sprawca zamachu następnie sam się zastrzelił. Policya wykryła, że sprawcą jest pomocnik rzeźbiarski Hofmann, pochodzący z Neustadt w Badenie. Znaleziono przy nim papiery treści anarchistycznej. Późniejsze dochodzenia stwierdziły, iż Hofmann rzeczywiście należał do anarchistów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Towarzystwa sztuk pięknych. Dnia 31 października odbyło się po pogadance p. Feliksa Jasieńskiego posiedzenie dyrekcyi Towarzystwa sztuk pięknych, na którem uchwalono dalsze zmiany statutu, a mianowicie stworzenie stałego komitetu jako organu wykonawczego dyrekcyi, któryby całą administracyę i dział spraw bieżących wziął na siebie, tak, że dyrekcya nie obarczona już obradami i uchwałami w jałowych kwestyach adm. mogłaby się z całą usilnością oddać ważnym i wysokim czysto artystycznym celom Towarzystwa. Uchwalono następnie także ulgę dla nowo przystępujących członków założycieli, na mocy której wolno im będzie jednoroczny datek dwustu koron rozłożyć na cztery raty kwartalne.

Na wniosek prezesa prof. dr. Jana Bołoz Antoniewicza uchwalono zasadniczo przystąpić w przyszłym roku do urządzenia stałej wystawy wędrownej, obejmującej wybitne dzieła sztuki polskiej, która co roku ma być urządzona kolejno w miastach: Jarosławiu, Przemyślu, Stryju, Stanisławowie, Kołomyi, Czerniowcach, Buczaczu, Tarnopolu, Złoczowie, pod warunkiem atoli, że te miasta i wydziały Rad powiatowych oświadczą gotowość poparcia moralnego i przyjścia z pomocą, choćby z mniej znaczną subwencyą. Początek ma być zrobiony od Stanisławowa. Wydział sądzi, że przy życzliwem poparciu prezesa rady powiat. i burmistrza miasta zdoła osiągnąć rezultaty pomyślne.

W końcu omawiano obszernie sprawę dla Towarzystwa tak żywotną, jak zmianę lokalu. Wzgląd na dobro artystów, dla których Towarzystwo radeby przynajmniej tę nieznaczną do tychczasową kwotę i nadal na zakupno dzieł zarezerwować, jakoteż obawa, czy ewentualnie zwiększona frekwencya zdoła pokryć wyższy znacznie czynsz, nie dozwoliła dyrekcyi powziąć stanowczej uchwały.

O Lwowie. W październikowym zeszycie miesięcznika *Istoriczeskij Wiestnik*, Suworina, niestrudzony pracownik na polu archeologii i pamiątek historycznych polskich, p. Grzegorz Worobjew, zamieścił opis historyczny Lwowa i jego zabytków. Praca ta, ozdobiona kilku rysunkami, z uznaniem podnosi wzrost naszego miasta i zabiegi miłośników starożytności około zachowania cennych zabytków miejscowych.

„Ilustracyi Polskiej" nr. 7 podaje w dalszym ciągu galeryę posłów sejmowych, oraz portrety ilustrujące daną chwilę. Pięknie przedstawiają się ciekawsze nagrobki cmentarzy krakowskiego i lwowskiego, pasaż Mikolascha i grupa „Echistów" z Janem Gallem na czele. Część literacka ożywia się z każdym numerem bardziej; strona informacyjna zyskuje coraz bardziej na aktualności, wobec czego wydawnictwu krakowskiemu można rokować powodzenie.

Nowiny teatralne. „Jaś i Małgosia", niezmiernie wdzięczna opera Humperdincka — wejdzie po kilkuletniej przerwie znowu na naszą scenę w bieżącym tygodniu. Opera otrzyma nową, bardzo efektowną wystawę. Obsada pozostanie w głównych zarysach dawna. Poetyczną parę dzieciaków przedstawią panie Bohussówna i Kliszewska, czarownicę p. Kasprowiczowa. Tylko w partyach ojca i matki zajdzie zmiana. Usłyszymy w nich p. Paszkowskiego i p. Łopatyńską.

„Urwasi", operę Dłuskiego, która stanowić będzie niezawodnie wielkie *clou* rozpoczętego właśnie sezonu, oddano już do studyowania. Opera wystawiona będzie w pierwszych dniach grudnia r. b. Na premierę spodziewany jest przyjazd kompozytora, osiadłego — jak wiadomo — w Petersburgu.

Teatr ludowy miłośników sceny. We wtorek, 5 b. m., po raz pierwszy „Hania" (Selim) z noweli Sienkiewicza, grana w Warszawie z wielkiem powodzeniem.

Bilety wcześnie nabyć można w drogueryi pp. Langa i Pilarskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś w poniedziałek pierwsze przedstawienie opery w bieżącym sezonie, „Manru", opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Pierwszy gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohussówny. W partyi Azy, debiutować będzie panna Matylda Rollówna.

Z Izby sądowej.

Lwów, 4 listopada.

(Oszuści emigracyjni.)

Na sobotniej popołudniowej rozprawie przesłuchał trybunał św. Michała Pertota, komisarza policyi tryesteńskiej. Świadek zajmował się tylko materyalną stroną wychodźtwa i był przekonany, że agencya Nodarich jest wyłącznie biurem spedycyjnem.

Z kolei odczytano szereg rozmaitych aktów i dokumentów.

Na dzisiejszej rozprawie przedpołudniowej przesłuchano św. Józefa Jasheka z Tryestu. Był on również agentem Nodarich. Z chwilą jednak przybycia Sidelnika do Udine został z agencyi wydalony. Emigracya z Galicyi na dobre rozpoczęła się według zeznań tego świadka z chwilą pojawienia się oskarżonego Sidelnika. Nodariowie dopuszczali się nieraz malwersacyj na szkodę emigrantów, których trzymano w Udine 15 dni, zamiast wyekspedyować za morze.

Na tem ukończono postępowanie dowodowe.

Po południu przemawiać będzie oskarżyciel publiczny i obrońcy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie późnym wieczorem.

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw.).* Dziś rozpoczęła się listopadowa kadencya przysięgłych rozprawą przeciw 37 lat liczącej Annie Wolnikównie z Bielczy o zbrodnię podpalenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Trzebinia". W Wiedniu odbyło się w tych dniach zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego rafineryi „Trzebina".

Wskutek rezygnacyi Andrzeja hr. Potockiego, który ustąpił zostawszy marszałkiem, prezesem został wybrany Adam hr. Skrzyński, a zastępcą JE. Antoni hr. Wodzicki.

Kolej do Tomaszowa. Warszawski *Kuryer Codzienny* otrzymuje informacyę, iż o nabyciu od M. hr. Zamoyskiego koncesyi na kolej tomaszowską, pertraktuje spółka kapitalistów z carstwa.

Wiedeń, 4 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·83 do 8·84. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·63 do 7·64. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na listopad 5·70 do 5·75. Kukurudza na maj-czerwiec 5·71 do 5·72. Owies na wiosnę 7·71 do 7·72. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·20 do 12·30. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 13·75 do 14·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach owsa słabe, w innych bardzo silne. — **Pogoda:** piękna, chłodno.

Budapeszt, 4 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·55 do 8·56. Żyto na kwiecień 7·34 do 7·35. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·40 do 7·41. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na październ. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·39 do 5·40. Rzepak na sierpień 11·75 do 11·85.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: rezerwowana. — Usposobienie: silne.— Pogoda: zmienna.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·50 do 20·60, *loco* Ołomuniec 19·50 do 19·60, *loco* Berno-Wiedeń 19·80 do 19·90, na listopad-grudzień *loco* Aussig 20·55 do 20·65. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·60 do 40·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 34·— do 34·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 4 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·50 do 7·75, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina 6·25 do 6·50, owies obroczny stary 6.50 do 6·80, owies na termina nowy 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·25 do 13·50, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 7·— do 7·50, groch do gotowania 8·— do 11·—, wyka 5·50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 48·—, biała 45·— do 68·—, szwedzka 50·— do 60·—, tymotka 24·— do 26·—, kukurudza 6·— do 6·30 nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary 60·— do 70·—, nowy —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.25, waranty —·— do —·—

Usposobienie: Niezmienne, ceny utrzymują się.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powróci z Budapesztu do Wiednia, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, w dniu 7 b. m.

Na audyencyi czwartkowej przyjął Najj. Pan w Budapeszcie między innymi: damę Krzyża gwiaździstego Malwinę Pieńczykowską i hr. Elemera Lonyaya.

N. Fr. Presse dowiaduje się, że ślub Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi z ks. Ottonem Windisch-Graetzem odbędzie się w sobotę 25 stycznia 1902 na zamku w Hetzendorf, w kole najbliższych krewnych Obojga Narzeczonych. Na kilka dni przed ślubem odbędzie się uroczysty akt renuncyacyi Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety. Zatrzyma ona nadal tytuł „Cesarskiej i Królewskiej Wysokości". Narzeczony, który niedawno złożył egzamin w szkole wojennej odbywać będzie teraz służbę w linii, a stać załogą będzie najpierw w Insbruku.

Według tegoż dziennika Córka Najd. Arcyksięcia Fryderyka, Najd. Arcyksiężniczka Marya Krystyna zaręczyła się z księciem Emanuelem Salm-Salm, synem Alfreda, brata młodszego bezdzietnego księcia panującego Leopolda.

Ministerstwo skarbu, jak donosi *Fremdenblatt*, załatwiając memoryał „Związku przemysłowców austryackich" i komitetu wykonawczego Towarzystw akcyjnych w sprawie niewłaściwości w praktyce podatkowej, wydało obszerny okólnik do władz skarbowych z odwołaniem się na ogłoszony niedawno czwarty dodatek do drugiej części ustawy o podatku osobisto-dochodowym. Okólnik ten ma na celu zaradzić uzasadnionym skargom przedsiębiorstw, opłacających podatek, podniesionym w owym memoryale. Pan Minister dr. Böhm Bawerck zawiadomił dnia 31 z. m. miesiąca Związek austryackich przemysłowców w osobnem piśmie o wydaniu tego okólnika; powiedziano tam między innemi, że przez wydanie nowych wskazówek stało się zadość życzeniom Związku, o ile to było możliwe w granicach istniejącej ustawy i przy obowiązkowem przestrzeganiu interesów skarbu Państwa. Okólnik ów wysłano 28go z. m. do wszystkich krajowych władz skarbowych i podatkowych.

Do Izby posłów Sejmu węgierskiego wpłynęły protesty przeciw 53 wyborom do nowego Sejmu.

Prezydent policyi poznańskiej Hellmann ogłasza w *Posener Tagblatt*, że doniesienie dzienników, jakoby kawiarz Hatjek otrzymał nakaz wydalenia i 31 października opuścić musiał Poznań, jest nieprawdziwe.

Z Poznania donoszą, że redaktora *Gazety Grudziądzkiej* p. Skorackiego, skazano na miesiąc więzienia za obrazę poczty, której dopuścił się przez to, że w piśmie swem wystąpił przeciw doręczeniu przez pocztę jednemu z prenumeratorów obrazu świętego Wojciecha (rozsyłanego jako premium) w najobrzydliwszy sposób poplamionego i pomalowanego.

W Gnieźnie skazano proboszcza księdza Skorackiego z Orchowa na 300 marek grzywny lub 30 dni więzienia za to, że pewnemu młodemu wieśniakowi darował przy kolendzie obrazek, na którym była przedstawiona Matka Boska, jako Królowa Korony Polskiej oraz różne emblemata historyczne. Ów wieśniak chcąc dać obrazek w mieście oprawić, idąc do meldunku wojskowego włożył obrazek do wojskowego paszportu; przy sposobności meldunku spostrzegł obrazek przełożony podoficer, zrobił doniesienie, zarządzono dochodzenia i ostatecznie sąd wojskowy ukarał owego rezerwistę trzema dniami aresztu, a ks. Skorackiego ukarano grzywną 300 marek względnie więzieniem 30 dniowem.

W dziennikach berlińskich obiega pogłoska, że dwór niemiecki pozostanie przez zimę w Poczdamie, gdyż cesarz Wilhelm jest rozgoryczony na Berlin.

Dziennik *Rossia* wyraża radość z powodu przyjęcia, jakiego ze strony prasy i ludności budapeszteńskiej doznał wielki książę Michał Mikołajewicz. Pismo to pragnie, aby prasa obu państw, Rossyi i Węgier, kultywowała w dalszym ciągu uczucia przyjaźni i wzajemnego zaufania między obu narodami i ubolewa, że niestety nie zawsze dzienniki z jednej i drugiej strony stały pod tym względem na wysokości swego odpowiedzialnego zadania.

Kraj donosi, że rezultaty prac duchownego kolegium katolickiego w Petersburgu, przedsięwziętych z polecenia departamentu heroldyi, a tyczących się ustalenia pisowni rossyjskiej katolickich imion polskich w dokumentach i aktach urzędowych, rozesłane zostały proboszczom wszystkich parafii katolickich w Królestwie i w Rossyi.

Na najbliższym konsystorzu papieskim nie będą mianowani nowi kardynałowie, a także wręczenie kapeluszów kardynalskich mianowanym na ostatnim konsystorzu kardynałom: księciu biskupowi krakowskiemu Puzynie, księciu arcybiskupowi w Pradze br. Skrbenskyemu i Apostolskiemu delegatowi w Waszyngtonie msgr. Martinelliemu, nastąpi dopiero na konsystorzu, który odbędzie się w przyszłym roku. Na tegorocznym konsystorzu w grudniu, będą tylko prekonizowani nowi biskupi.

Skupczyna serbska znaczną większością przyjęła przedłożony przez stronnictwo rządowe projekt adresu do tronu.

Podług depesz z St. Etienne, Creusot i Carmaux ze całem tamtejszem zagłębiu węglowem we Francyi panuje spokój i ruch roboczy w kopalniach odbywa się prawidłowo.

Były minister angielski, jeden z naczelników opozycyi liberalnej John Morley wygłosił mowę w Arbrooth do swoich wyborców. Rzuciwszy okiem na dzieje wojny afrykańskiej ostro skarcił politykę surowości i odwetu, która jest powodem dalszego trwania wojny. W obec stanu finansów i ostatecznej powagi Anglii w Europie należałoby złożyć możliwe warunki pokoju zamiast zdawać wszystko na los oręża. Jeżeli obecny rząd nie rozporządza innymi środkami, to zapewne król postara się o innych ministrów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw).* Ks. kardynał Puzyna powrócił dzisiaj do Krakowa.

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw.).* Wczoraj wieczorem odbył się w hotelu saskim obiad obywatelski na cześć delegata Laskowskiego. Przybyło 100 osób, między niemi reprezentanci duchowieństwa, generałowie Horsetzky, Huber i Chizzala, naczelnicy władz i t. d. Pierwszy toast na cześć p. delegata wzniósł prezydent miasta Friedlein; drugi na cześć pani Laskowskiej jako opiekunki ubogich radca Dworu prof. Jordan. Pan Laskowski dziękując życzył miastu rozwoju w duchu narodowym.

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw.)* Wczoraj odbyło się zgromadzenie urzędników prywatnych powiatu krakowskiego. Przewodniczył właściciel fabryki p. Zieleniewski. Wybrano komitet, który ma przygotować wiec urzędników prywatnych w sprawie nowej ustawy pensyjnej.

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw.)* Ścisły komitet urzędników prywatnych dla sprawy ustawy pensyjnej rozpoczął dziś kooptacyę nowych członków. Obszerniejszy ten komitet zbierze się na posiedzenie w piątek. Wkrótce potem odbędzie się ogólny wiec urzędników.

Kraków, 4 listopada. *(Tel. pryw.)* Obawiają się, że Smoczyński odebrał sobie życie, gdyż dotychczas nie natrafiono na żaden ślad jego,

---

Wiedeń, 4 listopada. Zjazd przemysłowców niemiecko-austryackich otwarto tu wczoraj przed południem. Przybyło przeszło 1000 delegatów, oraz wielu posłów do Rady państwa. Na wstępie uchwalono jednogłośnie wysłać telegram hołdowniczy do Najj. Pana, poczem powzięto po obszernej dyskusyi szereg rezolucyj, między innemi wezwanie do Izby panów, ażeby bezzwłocznie załatwiła uchwaloną już przez Izbę posłów zmianę §§. 59 i 60 ordynacyi przemysłowej; następnie wezwanie do Izby posłów, ażeby ustawę o domokrąstwie zmieniła o tyle, by każda gmina miała prawo wydawać w swoim obszarze całkowite lub częściowe zezwolenie na domokrąstwo i by zastosowano prawo wzajemności w stosunku do Węgier także w dziedzinie domokrąstwa. Wreszcie domaga się Zjazd, ażeby w nowej ordynacyi przemysłowej unormowano sprawę zwolnień od dowodu uzdolnienia, mianowicie, by udzielono tak zwolnień nietylko dla zawodów handlowych, ale także dla restauratorów i kupców, i to aż do czasu złożenia egzaminu na majstra.

Wiedeń, 4 listopada. W sali posiedzeń Rady miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu obywatelstwa honorowego burmistrzowi dr. Luegerowi.

Wiedeń, 4 listopada. Posiedzenie Izby posłów rozpocznie się dziś o godzinie 3 po południu (czas wiedeński, t. j. o godz. pół do 4 czas lwowski).

Praga, 4 listopada. Wczoraj ukonstytuował się klub niemiecko-postępowych posłów do Sejmu czeskiego, a przewodniczącym obrano p. Eppingera. — Komitet wykonawczy będzie co poniedziałku zbierał się w Pradze. Omówiono szczegółowo organizacyę stronnictwa.

Budapeszt, 4 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego wspomniał prezydent o zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi i otrzymał upoważnienie do złożenia życzeń imieniem Izby u stóp Tronu. Następnie poświęcił wspomnienie pośmiertne Mac Kinleyowi, co uchwalono również umieścić w protokole obrad.

Poznań, 4 listopada. *(Tel. pr.).* Rozpoczął się tu dzisiaj odroczony swego czasu proces przeciw akademikom polskim, będący podobnie jak proces gimnazyalistów w związku z niedawnym procesem Leitgebra.

Petersburg, 4 listopada. Carstwo pojechali do Spały do Skierniewic, dokąd udał się także rossyjski następca tronu.

Niżny Nowogród, 4 listopada. Nagle schwycił silny mróz, wczoraj było tu 10 stopni mrozu. Wołga zamarzła na znacznej przestrzeni.

Belgrad, 4 listopada. Podług oficyalnego doniesienia, dozwolono wywozu bydła rogatego do Austro-Węgier także z okręgu belgradzkiego pod warunkiem, że transporty będą wprzód zgłaszane w Ministerstwie rolnictwa.

Paryż, 4 listopada. *Figaro* dowiaduje się, że do dywizyi Caillarda przyłączą się także; 1 okręt z Krety, 1 okręt wracający z Chin, który z Port Said uda się wprost na wody tureckie, wreszcie okręt francuski, stacyonowany w Konstantynopolu.

Chrystyania, 4 listopada. Jak donosi pismo *Aftenposten*, przygotowuje się nowa norweska wyprawa do bieguna północnego celem magnetycznego oznaczenia bieguna północnego. Kierownikiem wyprawy ma zostać Norweżczyk, Amundsen.

Haga, 4 listopada. Fisher, Wolmerans i Wessels udali się z Boeschotenem do Hilversum, gdzie przebywa także dr. Leyds i odbyli konferencyę z Krügerem w jego pomieszkaniu.

Brest, 4 listopada. Zgromadzenie robotników portowych, w liczbie 3500, uchwaliło rezolucyę, zalecającą strejk generalny w celu przeprowadzenia żądań robotników.

Waszyngton, 4 listopada. Rzeczpospolita nikaraguajska wypowiedziała traktat z r. 1867, przyznający Stanom Zjednoczonym prawo wybudowania kanału przez Nikaraguę. Powodów wypowiedzenia układu nie podano.

Dżuma.

Bukareszt, 4 listopada. Rada sanitarna zarządziła na proweniencyę z Glasgowa, Liverpoolu i Batum sześciodniową kwarantannę.

Wypadki w Chinach.

Szangai, 4 listopada. Przybył tu ks. Czun.

Pekin, 4 listopada. W kołach misyonarskich obiega pogłoska, że na cesarzowę-wdowę wykonano na drodze Honanfu napad morderczy. Jedną osobę z orszaku zabito, cesarzowa sama wyszła bez szwanku; napastnika zabito na miejscu.

Podbój Transvaalu.

Warszawa, 4 listopada. Dzienniki tutejsze donoszą, że pewna tutejsza firma handlowa zawarła z rządem angielskim umowę o dostawę 20.000 koni; kilka tysięcy już wysłano.

Londyn, 4 listopada. *Biuro Reutera* donosi z New Castle w koloniach Przylądka: Nadeszła tu wiadomość, że Chrystyan Botha, przywódca powstańców, stryj generała Bothy, został schwytany w miejscowości Volksrust. Chrystyan Botha był dawniej zarządcą Natalu.

Pretorya, 4 listopada. O walce i klęsce Anglików w dniu 30 z. m. donoszą: Boerowie wykonali tego dnia atak na kolumnę pułkownika Bensona i zabrali 2 działa. Benson poległ zaraz na początku walki, poczem Campson objął komendę i kierował obroną. Boerowie czynili ogromne wysiłki, aby otoczyć i zabrać do niewoli wszystkie siły angielskie, skoncentrowane w tem miejscu, zostali jednak ze znacznemi stratami odparci. Straty Boerów obliczają na 200 do 400 ludzi. Gdy nadszedł pułkownik Barker z posiłkami, Boerowie cofnęli się.

Pretorya, 4 listopada. *Biuro Reutera* donosi: Przywódcą nowych oddziałów boerskich, które zaatakowały kolumnę pułkownika Bensona i zadały jej wielkie straty, był Ludwik Botha, który na krótko przedtem połączył się był z innym dowódcą Boerów koło miejscowości Bethel.

Wiedeń, 4 listopada. Stan Banku austro-węgierskiego z d. 31 października 1901 r.: Banknoty w obiegu 1.597,990.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 91.556.000). Rezerwa kruszcowa 1,416.177.000 (więcej o 1,102.000 K.), portfel wekslowy 386,993.000 (więcej o 48 487.000 koron), lombard papierów 64,212.000 (więcej o 4 086.000 K.), banknoty wolne od podatków 155,633.000 (mniej o 83,588.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 listopada 1901. — **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscource).* **Godz. 2 min. 30** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 618·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt 632·—, Akcye Anglobanku 260·50, Akcye Unionbanku 512·—, Akcye Länderbanku 398·—, **Akcye** Bankvereinu 419·—, Akcye Bodencredit 847·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 623·50, **Akcye Kolei** Południowej —·—, Akcye Tramway *A)* 245·—, Akcye Tramway *B)* 240·—, Akcye Kolei Elbethal 469·—, Akcye Kolei Północnej 45·30. Akcye Kolei Czerniowieckiej 520·—, Akcye Alpiny 346·—, **Akcye Rima** Muranyi 408·—, Akcye Praskiego **Towarzystwa żel.** 1415·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 269·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·85, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 92·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96·40. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·35, Losy tureckie 93·—. Marki 117·10. Ruble 254·50

Berlin, 4 listopada. — Giełda poranna *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 195·40. Towarzystwo dyskontowe 171·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacyi fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszkaniach.
Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.
Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr. kwadr.
Lak asfaltowy i smołę dystylowaną bezwodną do konserwacyi dachów i drzewa.
Fabryka wykonywa pokrycia dachów i reparacyę w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera

we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca

Dachy holzcementowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi wiecznej trwałości.

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcyą Ernesta Thorna.

Ogromny sukces obecnego programu.

Trupa Wołkowski ukraińscy śpiewacy i tancerze.

Zazell i Vernon najkomiczniejsi amerykańscy gimnastycy na potrójnym drążku.

Lilipuci Selma Goerner i Ida Mahr w komedyi: „Próba miłości“.

The Calder Brothers pantomima komiczna: „figle włoczęgów“.

Miss Ravensberg angielska śpiewaczka.

Les Usas scena w magazynie kapeluszy.

Carma tancerka fantastyczna.

Lena Wella kuplecistka.

Les Amor's komiczni ekwilibryści.

Aleksander Trebitsch humorysta.

Marguerite de Stratenius subretka.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — **W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life.** — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Zakład dentystyczny

ul. Hetmańska l. 12.

(obok kawiarni wiedeńskiej)

wykonuje plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby w kauczuku i złocie bez wyjmowania korzeni lub po wyjęciu przy pomocy techniki szkoły angielskiej.

Dr. F. Fruchtman.

SOMATOSA

(rozpuszczalne białko mięsne)

jest według zdania sławnych lekarzy

ideałem środka pożywnego

dla słabych i chorych. Działa wzmacniająco na nerwy i wytwarza muszkuły.

Na składzie w aptekach i drogueryach.

Franciszka Wilhelma

HERBATA

przeczyszczająca

Franciszka Wilhelma

aptekarza, c. k. dostawcy nadwornego

w Neunkirchen, Niższa Austrya.

Do sprowadzenia przez wszystkie apteki po cenie **2 K.** austr. wal. za pakiet.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4. listopada 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. S. ks. Lubomirski z Równego, K. Winnicki z Turat, I. hr. Krasicki z Bachórza, R. Misiągiewicz z Sanoka, Z. Giżowski z Stubienik.

HOTEL IMPERIAL.

P. A. Jędrzejowicz z Starego miasta.

HOTEL FRANCUSKI.

P. S. Zwolski z Bryniec.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. R. Tyszowiecki z Dołhołuk.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. listopada 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	525	—	535	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	518	—	528	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	10	97	80
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	30	90	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	20	93	90
4% los. w 56 lat	90	10	90	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1875	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	60	93	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	10	117	6[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. listopada 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.50	98.70
luty-sierpień	98.40	98 60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98 35	98 55
kwiecień-październik	98 35	98 55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.50	192 50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.85	139 85
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 —	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	217.—	219.—
„ „ 1864 po 50 zł.	217.—	219.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.50	298.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.65	118 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	96 80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.20	117.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	491.—	495 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119 65	120 65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.10	96 10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.75	429.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.15	97.15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 30	97.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93 30	94.30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.10	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 60	95.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.—	93.30
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99 60	100.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	143.75	144 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	178.75	179.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	178 75	179.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.85	93.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	262.25	265.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.40	93 40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za [illegible]	[illegible] 60	[illegible] 60
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.40	93.40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79 25	81.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	92.70	93.70
G. Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.50	95.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	258 75	260 75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.15	98.15
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90 25	90 35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 —	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.15	100.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.40	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.95	99.95
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.80	99 80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.75	87.75
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.75	94.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 35	106.35
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105 —	105 75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 35	94 35
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.60	16.60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	400.85	402 85
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67.—	70.—
Palffy 40 zł. mk.	169 —	172.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 —	49.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	23.50	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	55.—	60.—
Salma 40 zł. mk.	232.—	238.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	265.—	275.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	260.50	262.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2383 —	2387.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	634.—	636 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	492.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	525.—	526.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	397.50	398.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1598.—	1604.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	512.—	513 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	243.50	244 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	258 —	260 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	385.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5550.—	5570.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	519.—	523.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	772.—	776.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705.—	715 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	885.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	344.50	345.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1430.—	1440.—
Schodnicy 500 kor.	1140.—	1160 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	405.—	410 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117 30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.07½	239 25
Paryż za 100 franków	95 22½	95 32½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 25	117.50
Włoskie banki	92 40	92 60
Francuskie banki	94 95	95 05
Szwajcarskie banki	94 95	95.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.03	19.05
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 15	117.30
Włoskie banknoty za 100 fr.	92 55	92 65
Ruble	2.54	2 54¾

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy 4½% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 551/00 (5) [9052 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dnia 6. sierpnia 1900 w Sinkowie zmarł Michał Ilków bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ustawowych dziedziców Maryi Ilków, Anastazyi Ilków i Wasyłyny Ilków nie jest znane, wzywa się je by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiły się w Sądzie i wniosły oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla wyżej wymienionych kuratorem adw. drem Łazarzem Schauerem w Zaleszczykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 13. września 1901.

Ч. T. 9/1 [8617 1—3]

На внесене о. Петра Мицьковского іменем гр. кат. церкви дочарної в Чорноканецкій Воли ділаючого, заряджуе ся поступоване амортизаційне що до пропавших 6. марті 1901 р. двох книжочок вкладкових каси щадничої міста Станиславова, а то:

одної з дня 19. грудня 1900 р. ч. 6164 на суму 134 злр. 92 кр. Первістної вкладки виставленої а звучачої на іме гр. кат. церкви в Чорноканецкій Воли, з застереженем призволеня зі сторони гр кат. Епископскої консисториї в Станиславові на розпоряджуване уміщеним на ній фондом.

другої з дня 12. січня 1899 р. ч. 6747 виставленої на суму 100 злр. а. в. Первістної вкладки на річ будови нової церкви гр кат. в Чорноконецкій Воли, зложену з поіменованем висше застереженем.

Взиває ся проте кождого посідача названих книжок вкладкових, щоби в протягу 1 року, 6 тижнів і 3 днів від послідного оголошеня сего едикту в часописи урядовій книжочки ті тут. судови предложив бо в противнім разї амортизация тих книжочок наступит

Ц. к. Суд окружний, Віддїл IX.

Станиславів, дня 19. серпня 1901.

L. cz. C. 144/01 i Cb. 740/01 [8871]

Przeciw masie spadkowej Anny Beth, wniosionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Chaje i Barucha Abuscha pozew o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyjnego zajęcia.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana adw. dr. Józefa Bettha adwokata w Wiedniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Muszyna, dnia 25. września 1901.

L. cz. IV. 348/57 (8) [8901 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że Jakób Olech zmarł w Lipnikach dnia 20. czerwca r. 1852 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu syna zmarłego Wojciecha Olecha nie jest znanem, wzywa się go, by w ciągu roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wawrzyńcem Wróblem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 25. sierpnia 1901.

L. cz. Cw. III 732/99 (16) [8914]

Nieobecnemu Samuelowi Schreiberowi, przedtem w Krakowie, ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 22. czerwca 1901, L. cz. Cw. III 732/99 (13), którą dozwolono adnotacyi wykonalności wierzytelności 500 koron zpn. na realności lwh. 2102 gm. Kraków.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Samuela Schreibera kuratorem adwokat dr. Munz w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Odddział III.

Krakow, dnia 21. sierpnia 1901.

Licytacye.

L. cz. E. 509/00 (6) [9101 3—3]

Dnia 14. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie wymienionym, biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 92 ks. gr. gm. Andrzejówka, dłużnika Andrzeja Szymczyszaka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 683 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, zaś wadyum 102 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 28. września 1901.

L. cz. E. 516/00 (6) [9111 3—3]

Na żądanie Hindy Grünhaut, odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności objętych lwh. 496 i 497 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, składających się z dwóch domów parterowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 9898 kor. 82 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 16. października 1901.

L. cz. E. 273—274/1 (3) [9096 3—3]

Na żądanie Dawida Kornfelda i Abrahama Ennera odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 9½ przed południem, w sądzie w biurze Nr. 2. w Frysztaku licytacya a) realności whl. 110 ks. gr. gm. Jaszczurowa dłużniczki Bronisławy Jagodowskiej, b) oraz realności whl. 106 ks. gr. gm. Jaszczurowa dłużników Feiwla i Perli Grzybów własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość a) jest oceniona na 290 kor. przynależności zaś na 20 kor, nieruchomość b) jest oceniona na 1939 kor. przynależności zaś na 580 kor.

Najniższa cena, wynosi a) 200 kor b) 1259 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 17 października 1901.

L. cz. E. 492/00 (18) [9090 3—3]

Na żądanie Szymona Lei i Chaji Haunerów odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. celem zniesienia wspólnej własności licytacya realności whl. 506 gm. kat. Czortków z Wygnanką objętej, składającej się z parc. bud. lk 363 wraz z domem pod Nr. kons. 64 i wszystkiemi zabudowaniami.

Nieruchomość, ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.776 kor.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową 16.776 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

W obec tego że licytacya ta odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności, zostają prawa wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 10. października 1901.

G. Zl. E. 546/00 (15) [8801 3—3]

Am 25. November 1901 Vormittags 10 Uhr, findet die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 111 Budzanów statt. Das Haus ist auf 4300 Kr. 10 h. bewertet. Dass geringste Gebot beträgt 2150 Kr. 5 h. unter diesem findet ein Verkauf nicht statt. Die Versteigerungsbedingungen und andere Urkunden können bei hiesige Gerichte Zimmer Nr. 5 eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung I.

Budzanów, am 9 October 1901.

L. cz. E. 1018/01 (3) [9009 2—3]

Dnia 26. listopada 1901 odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5 licytacya realności objętej wck hip. l. 26 ks. gr. Romanówka, składającej się z parceli gr. l 601/1, którą oceniono na 500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 335 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 18. października 1901.

L. cz. E. 976/99 (10) E. 265/00 (7) E. 764/1 (6) [8940 2—3]

W sądzie tutejszym biuro II. odbędą się następujące licytacye:

I. dnia 27. listopada 1901 o godz. 11 rano realności lwh. 346 gm. Rawa, składającej się z domu murowanego jednopiętrowego ocenionej na 3150 kor. II. dnia 28. listopada 1901 o godz. 10 i 11 rano.

a) realności lwh. 836 i 837 gm. Rawa ocenionych na 2101 kor. 10 hal, b) realności lwh. 201 gm. Dziewięcierz ocenionej na 1680 kor.

Najniższa oferta ad I) wynosi 3150 kor. ad IIa) 2101 kor. 10 hal. ad IIb) 1680 kor. poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki relicytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa, dnia 23. października 1901:

L. cz. E. III. 771/1 (21) [8841 2—3]

Na żądanie pana Bernarda Engelsa, zastąpionego przez adwokata dra M. Bodeka we Lwowie, odbędzie się dnia 26 listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacya 2/5 części realności przy ulicy Sobieskiego l. 17 położonej, lwh. 365 śródmieście ks. gr. miasta Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, kluczy, dzwonka i t p.

2/5 części nieruchomości, wystawionej na licytację, są ocenione na 4643 kor. 23 hal. 2/5 części przynależności zaś na 30 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 2336 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 1. października 1901.

L. cz. E 997/01 (2) [8851 2—3]

Dnia 26. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1 realności lwh. 518 i 2. realności lwh. 1108 gm. Łaskowce objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ad 1) jest oceniona na 710 kor., ad 2) na 800 kor., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 473 kor. 32 hal., ad 2) na 536 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 27. września 1901.

L. cz. 21 907/01 [9145 2—3]

OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z rządowych stacyi mytniczych 1) w Kulikowie, 2) Woli wysockiej i 3) Kamionce wołoskiej na rok 1902, względnie także na lata 1903 i 1904, odbędzie się ponowna licytacya dnia 2. listopada 1901 na podstawie warunków licytacyjnych, podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903.

Cena wywołania wynosi ad 1) 3711 kor., wadyum 620 kor.

Cena wywołania wynosi ad 2) 3885 kor., wadyum 650 kor.

Cena wywołania wynosi ad 3) 1262 kor., wadyum 211 kor.

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego Żółkwi do dnia 12. listopada 1901 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacyi zostaną otwarte komisyonalnie oferty pisemne.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej położonych w tutejszym okręgu skarbowym.

Żółkiew, dnia 28. października 1901.

L. 5801/1901 [9156 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 17. b. m. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia prawa propinacyi miejskiej i prawa poboru opłat gminnych od trunków tudzież prawa propinacyi na dworcu kolejowym w Brodach i prawa propinacyi w dobrach Folwarki wielkie i małe gminie miasta Brodów przysługujących na przeciąg lat trzech od dnia 1. stycznia 1902 do dnia 31. grudnia 1904 publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert, która odbędzie się we wtorek dnia 12. listopada 190 od godz. 11. przed południem do godz. 1. po południu.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1.) za prawo propinacyi miejskiej 16.000 kor.,

2.) za prawo poboru opłat gminnych od trunków 62.800 kor.

3) za prawo propinacyi na dworcu kolejowym w Brodach i w dobrach Folwarki wielkie i małe 6200 kor.

Cena wywołania za wszystkie powyż wyszczególnione przedmioty dzierżawne, które tylko razem wypuszczone będą w dzierżawę, wynosi 85.000 kor. wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 8500 kor.

Oferty pisemne na wszystkie wyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawne opiewają e. należycie stęplowane, przez oferentów własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można przed terminem licytacyjnym, na ręce burmistrza lub na terminie licytacyjnym przed zamknięciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej.

Zamknięcie licytacyi, nastąpi punktualnie z uderzeniem godziny 1. po południu po której żadne dalsze oferty ani też żadne dodatkowe oferty bezwzględnie nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane podczas godzin urzędowych w tutejszym Urzędzie magistratualnym.

Z Magistratu miasta

Brody, d. 29. października 1901.

M. Kulak.

L. 24.340/901 [9212 1—3]

OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na stacyach w Czartoryi i Zagrobeli położonych na gościńcu podolskim bezwarunkowo na przeciąg jednego roku, t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902, ewentualnie warunkowo t. j. na wypadek, gdyby wypowiedzenie wzajem, a mianowicie ze strony skarbu do 1 października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1902, względnie 1903 nie nastąpiło, także na lata 1903 i 1904 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartemi w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903 drugą publiczną licytację, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 15. listopada 1901 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi na jeden rok dla stacyi mytniczej w Czartoryi 4.682 koron, dla stacyi mytniczej w Zagrobeli 1.690 koron.

Kto chce wziąć udział w licytacyi, winien, złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadyum w wysokości 1/6 części ceny wywołania.

Pisemne oferty sporządzone ściśle według formularza i zaopatrzone w powyższe wa-

dynm mają zawierać dokładnie wyrażoną kwotę ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami.

Oferty te należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu przed rozpoczęciem ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej tegoż okręgu.

C. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 29. października 1901.

L. cz. E 1264/00 (13) [9171 1—3]

Dnia 26 listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali rozpraw Nr. II. będzie przeprowadzoną licytacya 1/6 części realności lwh. 3:9 i 1/3 części realności 340 ks gr. gminy Suszno Dmytra Szebesa własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenioną na 22 8 kor., przynależności zaś na 510 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1812 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 11

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 15. października 1901.

L. cz. E. 1154/00 (13) [9138]

Dnia 25. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tut. w biuro Nr. 4, licyta na 3/4 części realności lwh. 712, 713 i 715 ks. gr. gm. kat. Polmiczna obiętych bez przynależności

Części nieruchomości są ocenione jak następuje: a) 3/4 części lwh. 712 na 1140 kor., b) 3/4 części na lwh. 262 kor. 50 hal, c) 3/4 części lwh. 715 na 843 kor

Najniż za cena wynosi ad a) 760 kor., ad b) 175 kor 34 hal., ad c) 562 kor

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 4. października 1901.

L. 23310/01. [9213 1—3]

OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1902 począwszy na okres lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo względnie na lata 1902 i 1903 z warunkowem przedłużeniem na rok 1904 albo na rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1903 i 1904 a mianowicie:

1) od mięsa w okręgu dzierżawnym Kozowa z ceną wywołania 4039 kor.

2) od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Bukaczowce z ceną wywołania 132 k. 48 hal, ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biórowym tejże c. k. Dyrekcyi dnia 12 listopada 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10%, ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 12 listopada 1901 do godziny 9 przed południem na ręce c. k Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawnego

---

L. 40.285/901 [9144]

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje niniejszem II. ustną i pisemną licytacyę, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w wyszczególnionych niżej okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech (3) lat. t. j. na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 i to albo bezwarunkowo, lub tylko warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia dzierżawy w 1-szym lub 2-gim roku trwania tejże na czas pozostały.

Bliższe daty. dotyczące tych licytacyi co do ilości gmin należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, wysokości ceny fiskalnej — tudzież co do terminu licytacyjnego są następujące:

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego.	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna od mięsa koron	h	Cena fiskalna od wina koron	h	Dzień przeprowadzenia licytacyi
1	Halicz	28	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	5072	—	—	—	dnia 20. listopada 1901 od godziny 9 rano
2	Ottynia	22		5701	34	—	—	

Pisemne oferty ostemplowane na 1 koronę, zaopatrzone w wadyum 10% ceny wywołania, należycie opieczętowane i oznaczone odpowiednim napisem, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę, to jest dnia 19. listopada 1901.

Oferty wniesione po tym terminie, tudzież oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej, gdzie także nazwy pojedyńczych miejscowości, wchodzących w skład każdego dzierżawnego, są podane.

Z c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

W Stanisławowie, 26. października 1901.

L. 23959/901 [9176 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16. czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1902, albo na rok 1902 z milczącem przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1903 lub 1904, albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904 rozpisuje się niniejszem na dzień 20. listopada 1901 drugą publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10% we wadyum w gotówce lub efektach wartościowych.

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% we wadyum, należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 19. listopada do godziny 1 po południu.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1902.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania koron	h	10% we wadyum	Licytacya odbędzie się dnia	Uwaga
1	Strzeliska	pobór podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa	III.	2680	—	268	2 . listopada 1901 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k Dyrekcyi okręgu skarb. we Lwowie plac Cłowy l. 1.	
2	Żurawno		III	4436	9	444		

Lwów, dnia 26. października 1901.

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brzeżanach tudzież w dotyczącym nadzorze straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. 265/00 (25) [9150]

Na żądanie Leiby Brüha, odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 13 licytacya majętności Baranie peretoki lwh. 562 ks. gr. dla w. p. objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich i mieszkalnych, inwentarza martwego i żywego opisanego w protokole ocennia z dnia 26. lutego 1901 l. cz. E. 265/00 (7).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 239259 kor., a mianowicie wartość gruntów i budynków z potrąceniem ciężarów w poz. 2 i 6 k. C. lwh. 562 ts. ks. gr. dla wp. wynosi 226.363 kor. żywego i martwego zaś inwentarza 12.896 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 159 5 6 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 5. października 1901.

L. 23.892/901 [9146 1—2]

Obwieszczenie.

Celem ponownego obsadzenie opróżnionej pod lk. 35 w rynku w Samborze trafiki tytoniowej połączonej z kolekturą loteryjną odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze dnia 26 listopada 1901 publiczna rozprawa konkurencyjna za pomocą pisemnych ofert

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 25. października 1901.

Konkursa.

L. 2015. [9154 2—2]

Wydział Powiatowy w Grybowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bobowy z siedzibą tamże z płacą roczną w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na podróże 600 kor.

Lekarza okręgowego obowiązywać będzie instrukcya z dnia 3. grudnia 1901 l. 83 Dz. u. kraj. oraz obowiązanym tenże jest do utrzymywania apteki domowej.

Kandydaci wykazać się mają przedmiotowemi świadectwami że posiadają wymagane warunki.

Termin podań upływa z dniem 10. listopada 1901

Vice Prezes

Dr. Jakubowski.

L. 108 525 [9143]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1901/1902 stypendyów z funduszu naukowego w kwocie po 210 kor. rocznie przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na Wydziale prawa lub filozofii tutejszo-krajowych uniwersytetów, ogłasza się niniejszem konkurs do 1. grudnia 1901.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu, i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne, oraz dowód frekwencyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie pobierają w c. k. uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. października 1901.

Ч. 108.525 [9143]

Оголошене конкурсу.

В цїли надания опорожнених з початком шкільного року 1901/1902 стипендий з фонду наукового в квотї 210 кор. річно, призначених для молодежи рускої народности, вiддаючи ся наукам на Видїлї права або фільозофії, тутешно-краєвих университетів, оголошуе ся сим конкурс до 1. грудня 1901.

Убїгаючи ся мають предложити поданя свої перед упливом речиньця конкурсового за посредством власти академічної ц. к. Намістництву, і долучити метрику уродженя, сьвідоцтво убожества, сьвідоцтво шкільне, як і довід фреквенції і аплікації що до наук, котрі тепер на ц. к. університеті відбувають.

Ц. к. Намістництво.

Львів дня 24. жовтня 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 1/1 (1) [9080 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Altera Kornreicha zarejestrowanego pod firmą Alter Kornreich.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Dr. Bolesława Dzianotta zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Bolesława Strowskiego adwokata w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7. listopada 1901, godz. 9 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym w tym sądzie najdalej do dnia 23. listopada 190., a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. listopada 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23. października 1901.

L. cz. S. 9/1 (2) [9186 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy Oddz. V. w Samborze zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku niezaprotokołowanego kupca Jakóba Sandnera w Samborze.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Hipolita Kapyścianskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Józefa Fiternika adwokata w Samborze.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8. listopada 1901, godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 1 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 stycznia 1902, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak

i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V

Sambor, dnia 28. października 1901.

L. cz. S. 2/1 (4) [9187]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia że w sprawie konkursowej Izraela Schreiera ustanowiono p. Dra Nathana Apfla stałym zawiadowcą a Arona Lemtnera w Drohobyczu zastępcą zawiadowcy masy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 23. października 1901.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 215/1 (5) [9210]

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Висший Суд краєвий у Львові в полагодженю зажаленя ц. к. Прокураториї Державы від ухвали ц. к Суду краєвого карного у Львові з дня 13 жовтня 1901 Pr. 215/1 (2) рішив ореченем з дня 22. жовтня 1901 D VII. 37/1 на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 18 і 19 часописи „Комар" з дня 8. жовтня 1901 під написею „Силою проти сили" містить в собі знамена провини з §. 302 зак. к. і прото управедливлена є заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене є дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 3.. жовтня 1901.

Ч. Pr. 210/1 (5) [9209]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив ухвалою з дня 8 10 1901 Pr. 210/1 (2) на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 19. часописи „Воля" з дня 1. жовтня 1901 під написею 1) „Буржуазийно-царский союз" від слів „Користає" до „всея Россиі" 2) „Нова Благодать" в уступі від слів „Цілий Краєвий Віділ" до „наймирнійші хлопів" 3) „Радник Півоцкий урядує" 4) „Вартість людського житя" в уступі від слів „так цінить ся" до кінця. 5) „Чи є в сьвіті правда" в уступі від слів „Судія добчицкий" до кінця містить в собі знамена провини з §§. 491 і 300 зак. кар. як також з Арт. IV. закона з 17/12 1862 ч. 8. Д. з. д. з р. 1863 прото управедливлена есть заряджена через п. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 31. жовтня 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 40/1 (1) [8683 2—3]

C. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie wdrażają na prośbę Leiby, Isaka i Kassila Silberów postępowanie amortyzacyjne co do książeczki udziałowej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie fol. 136/1 na 35 fl i na imię Leizora Silbera opiewającej wzywa niniejszym edyktem każdego posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej przedłożył i prawa swe do niej wywiódł ile że w razie bezkutecznego upływu tego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 3. października 1901.

L. cz. IV. 679/96 (13) [8831 2—3]

Do spadku po Chaimie Badian zmarłym dnia 20. lipca 1896 w Borysławiu z pozostawieniem kodycylu z 17. lipca 1896 konkuruje Gitla Langer, ktorej miejsce pobytu jest nieznane.

Wzywa się ją by do roku jednego licząc od ogłoszenia edyktu zgłosiła się w sądzie, wniosła równocześnie oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem M. Izakiem 2. im Kornhaberem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 2. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 294/1 (1) [9082 1—3]

W sprawie Katarzyny Dworak, przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Filipowi Ciskowi o zniesienie współwłasności realności pod lk. 328 w Świlczy położonej l. h. 645 ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Bindera z Rzeszowa a termin do rozprawy na dzień 13 listopada 1901 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy Odddział II.

Rzeszów, 20. października 1901.

L. cz. 12.908 pr. [9149 1—3]

Obwieszczenie.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 15. września 1901 L. 6496/pr. ogólne wybory do Rady powiatowej w powiecie dolińskim systuje się.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. A. 272/00 (11) [8896 1—3]

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Peliwa, by do spadku po Macieju Peltwo w Toporzysku w dniu 15. lutego 1891 z pozostawieniem pisemnego kodycylu zmarłym w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Peliwo z Toporzysku Nr. 91 dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 13. sierpnia 1901

L. cz. A. 173/1 (5) [8874 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach Oddział III. wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Petra Muszkiewicza, ażeby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po śp. Helenie Muszkiewicz ur. Hołowińskiej zmarłej w Podhajcach dnia 10. grudnia 1900 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem niezmanego Petra Muszkiewicza przeprowadzonym będzie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 11. września 1901.

L. cz E 836/1 (12) [9025 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Zofii Zacharkiewicz w Śniatynie przeciw Mikołajowi Maślance, Dmytrowi Maślance, Iwanowi Maślance Zofii Maślance 2-go Zinkowskiej, Mikołajowi Buraczyńskiemu i nieletnim spadkobiercom Iłaszi Maślanki, o zniesienie współwłasności realności objętych whl 235, 237, 238 i 710 IV gminy Śniatyn, ma być doręczoną decyzya z dnia 19 września 1901 l. cz. 13.141/1, przeznaczona dla Mikołaja Buraczyńskiego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mikołaj Buraczyński przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Marcusssohna, adwokata krajowego w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać, będzie Mikołaja Buraczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX

Śniatyn, dnia 22. października 1901.

L. cz. A. 616/00 (4) [9006 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV., w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Józefa, Moritza i Arona Voglów, że w dniu 13. kwietnia 1900 zmarła w Samborze ich matka Blima Vogel bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ich jako powołanych z ustawy do spadku po niej pozostałego, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie bądź sami, bądź przez pełnomocnika i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Salamonem Voglem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. E 2591/1 (1) [9083 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Berka Teichera i Mariemi z Bohrer zam. Teicher, właścicieli realności, do rąk 1 w Samborze, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Kiwie Meilechowi Habermaun, Benjaminowi Fastlichtowi i Wolfowi Leibowi Roth, przez kuratora p. adwokata dra Fiternika pto 315 koron, ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kiwy Meilecha Habermanna, Benjamina Faustlichta i Wolfa Leiby Rotha, kuratora w osobie p. adwokata dra Fitternika w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 14. października 1901.

L. cz. A. 477/00 (7) [9097 1—3]

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jeleńe Szeremeta, ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosiła i oświadczyła się do spadku po zmarłej 23. marca 1899 bez rozporządzenia ostatniej woli w Bilincach matce Anastazyi 2 śl. Dedeluk, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem Oleksym Ferlejem z Balińiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec,, dnia 28. października 1901.

L. cz. T. 8/1 (4) [9057 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza kwitu depozytowego z daty Przemyśl, w czerwcu 1897, wystawionego przez c. i k. wojskowy Oddział budownictwa w Przemyślu, potwierdzającego złożenie przez Pawła Rocha tytułem kaucyi:

1) 4% listu zastawnego Gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego S. IV Nr. 13.118 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 1000 kor.

2) $4^1/_2$% listów zastawnych Gal. Banku krajowego S II Nr. 5064 i Nr. 1955 z kuponami od 31 grudnia 1897 i talonem à 200 kor.

1-ej 4% obligacyi Gal. Funduszu propinacyjnego S. F. Nr. 3632 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 100 kor., aby go w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu, sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym kwit ten za nieważny i zamortyzowany uznanym zostanie.

Przemyśl, dnia 16 października 1901.

L. cz. T. 2/00 (4) [8965 1—3]

Po oświadczeniu się Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, na prośbę p. Kazimierza Szumskiego wdraża się postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do rzekomo zaginionej temuż ostatniemu książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego (stowarzyszenia zarejestrowanego z og. aniczoną poręką) w Krakowie Nr. 3076 (Tom XII str. 367), na 748 koron 83 hal., na imię Kazimierza Szumskiego opiewającej i wzywa się każdego, ktoby sobie jakie prawa do rzeczonej książeczki rościł, aby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia, w którym edykt ten w "Gazecie Lwowskiej" po raz trzeci ogłoszony zostanie, tem pewniej w tut. Sądzie zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie p. Kazimierza Szumskiego za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Kraków, 19. października 1901.

L. cz C. II 400/1 (1) [9206]

Przeciw Ignacemu Kroczakowi, rolnikowi ze Żaszkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k Sądu powiatowego S II we Lwowie przez Maryannę Sobota ze Zarudzie pozew o zniesienie współwłasności do ciała hip. whl. 267 ks. gr. Zaszków objętego.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 9. listopada 1901 o godzinie 11 rano w tym sądzie, sala II.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kroczaka ustanawia się pana adwokata dra Krosińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Kroczaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, S. II., Oddział II.

Lwów, dnia 9. października 1901.

L. cz. Cg. I 171/1 (4) [9181]

Przeciw niobecnemu Dawidowi Hochwaldowi, w Krakowie wniósł Antoni Czelżek w Wiedniu przez adwokata dra Schleisera w Krakowie skargę o 2831 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godzinie 9. rano. w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Jan Jankowski w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 19. października 1901.

L. cz. 882 [9120 1—3]

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. wszystkich, którzy mogą mieć jakie pretensye o odszkodowanie z kaucyi urzędowej notaryusza Jana Trybulca, zmarłego dnia 21. listopada 1896 r. z tytułu urzędowania tegoż notaryusza pierwotnie w Krościenku, w czasie od 1. października 1877 do 31. lipca 1880 r. a na stępnie w Nowym Targu, począwszy od dnia 1. sierpnia 1880, lub też z tytułu urzędowania zastępców tegoż notaryusza na rzeczonych posadach, ażeby pretensye swe w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia do Izby notaryalnej w Krakowie zgłosili gdyż w razie przeciwnym kaucya ta po upływie oznaczonego terminu bez względu na możliwe pretensye stron właścicielowi będzie wydana.

Kraków, dnia 31. października 1901.

L. cz. 12.835/pr. [9232 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborcze powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie ropczyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 2 go grudnia dla grupy gmin miejskich na 3-go grudnia, dla grupy większych posiadłości na 5. grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie ropczyckim wybierają:

grupa pierwsza: większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa trzecia miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. T. 2/1 (7) [8996]

C. k. Sąd obwodowy wzywa posiadacza zaginionej wkładkowej książeczki Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie Nr. 2507 na kwotę 80 zlr. w. a. wystawionej i na imię Apolonii Gerczyca opiewającej, aby się w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni do tutejszego Sądu zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie właścicielki ulokowanego kapitału Józefy Piotrowskiej książeczka ta za nieważną i umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9. października 1901.

L. cz. A. 572/1 (1) [9088 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Brodach podaje do wiadomości, że Jacko Prydyba zmarł dnia 14. lutego 1842 w Dubiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku powołani zostali na podstawie ustawionego porządku dziedziczenia, Łuć, Ilko, Maryśka, Piotr i Tekla Prydyba

Gdy miejsce pobytu Maryśki Prydyba nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem drem Bernardem Grossem w Brodach.

Brody, dnia 28. września 1901.

L. cz. III 639/56 (314) [9001]

W sprawie egzekucyjnej zakładu powszechnego zaopatrzenia, połączonego z kasą oszczędności w Wiedniu, w toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Rzeszowie przeciw masie spadkowej ś. p. Leorda Górskiego o 1575 zlr. w. a. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 12. października 1901 l. cz. III 639/56 (314), dla Awigdora Hasklera, Süssmana Pfau, Goldy Pfau, Mechla Storcha, Semla Liebrmana, Antoniego Stasickiego, Markusa Fränkla Franciszka Hellmaua, Karoliny Sacher, Jana K. Brühla, Marka Fränkla, Mendla Bernskiwa, Salomona Johns, Dawida Atlasa, Salomona Goldsterna, Salomona Hubera, Debory Bogen, Sary Flieg, Leiby Blauera, Sary Schwarz Amalii Rappaport.

Ponieważ niewiadomo gdzie ciż przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adw. dra Reinera w Rzeszowie, któremu się równocześnie powołaną uchwałę doręcza.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z życia i miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów,, dnia 12. października 1901.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

W gmachu Banku zaliczkowego, **ul. Hetmańska 10,** został otworzony nowy wied. **magazyn ubiorów męskich** i poleca na sezon obecny najnowsze ubrania w wielkim wyborze po cenach fabrycznych

Paweł Fluss.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Urzędnicy państwowi, polityczni, autonomiczni, kolejowi, pocztowi, prafesorowie, oficerowie, raczą się zwrócić **w sprawach pożyczkowych** o informacyę, interwencyę i wyrobienie pod „Ajencya" Lwów, fach **4.**

Zarząd dóbr Sądowa Wisznia

ma do sprzedania

kartofle „Anderson" stołowe 100 cetn. metr., **kartofle „Kanclerze"** dla gorzelni 300 ctn. metr. **Kl[illegible] siwe** pełnej krwi arabskie [illegible] letnie powozowe po[illegible] taurowskiego [illegible]

Potrzeb[illegible]

[illegible] obciążeni **a ja** was ochłodzę. (Ew. Wat. 11, 28). Tak Bóg **umiłował** świat, że Syna Swego jednorodzonego **dał,** aby **wszelki, kto wierzy weń** nie zginął, ale **miał** żywot wieczny. (Ew. Św. Jana 3, 16). Te słowa bardzo wierne są i prawdziwe są dla Ciebie

A. Krzysztofowicz, we Lwowie

Hotel George'a

sprzedaje w dolnym magazynie

Ceny w koronach.

1 para portyer	Koron 2.70
1 para firanek koronkowych	„ 2.—
1 serweta na stół	„ 3.—
1 kapa na łóżko	„ 4.25
1 kocyk na łóżko	„ 4.50
1 metr chodnika	„ —.50
1 dywanik przed łóżko	„ 1.60
1 dywan nad łóżko 130/200	„ 3.20
1 dywan salonowy 200/300	„ 14.—
1 metr materyi na meble 1.0 cm. szer.	„ 1.90
1 kołdra na łóżko watowana	„ 8.—
Lambrekiny do okien	„ 5.50

Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Do serc litościwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemocą, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

Odezwa.

Eugeniusz Lesny były c. k. strażnik skarb. w Palczyńcach o. p. Toki katolik, wolny, nieuleczalnie chory nie mogący zupełnie chodzić i bez emerytury z braku lat służby a wniesioną prośbę o drogę łaski Wys. c. k. Ministerstwo skarbu nie raczyło uwzględnić, bez familiji już przeto nieporadny i wszechstronnie opuszczony, bez środków do życia, prosi szlachetne i litościwe serca o łaskawe zapomogi za które Bóg zapłać.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **obcych języków bez nauczyciela, z objaśnieniem** wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny **(Elementarz)** 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. zł. 2·40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1·80. — Kurs II. zł. 4.80. — **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1·80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1·12. — Kurs II. zł. 1·80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2·10. Kurs II. zł. 2·70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

Ubogi Łazarz!

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od ośmiu lat obłożnie chory, odleżałem całe ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty na łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaję w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawe wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich dwóch synów 12 i 9 letniego.

Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny z Ustrobny. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zanoszą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

Aufgebots Schein.

Von Seite der also Vereczker Matrikken bezirk unterfertigter Matrikkenführer. Hiermit veröffentlicht, dass:

1. Roth Abraham, welchen geschlechts bestand betrifft: Ledig und für welchen Religion [illegible] Beschäftigung [illegible] Jandinica (Ga-[illegible]

[illegible] Aron und Luftsch[illegible]

2. Zoldan Chaja welcher Familienbestand und Geschlechtsbestand. Ledig und für welchen Religion Izraelita. Stand und Beschäftigung derselbe. im kauflichen Wohnorte Felső Vereczke. Születesi Helye: Felső Vereczke, Schülesi Ideje 1883 Jahre October den 1. welche den Gewesenen Zoldan Izsak und Frau Zehman Dachel Eheyar ist.

Miteinander eine Ehe zu bünden beabsichtigen. Werden aufgefordert diejenigen, welche gegen die Eher ungesezliches Hindnis oder Nichteinwilligung köntniss hat. Das solches unterhertigtem Matrikenamte, oder seinen Stellvertreter unmitelbar, oder bei diesem Ortsrichter wo das aufgeboten wird, das heist beim dort zuständigen Matrikenamte einzumelden.

Dieses Aufgebote mus man auf folgenden Plätzen vollziehen in Felső Vereczke.

Geschehen in Also Vereczke den 27. September 1901. Jahr.

Papp Gobor
Matrikenführer

Wędliny krakowskie i domowe codzień świeże, **pieczywo domowe** także codziennie świeże, poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie przy ul. Sokoła l. 1.

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady za skromne wynagrodzenie — udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod lit, C. K. ul. Słodowa l. 7, u p. W. Kosiarskiej we Lwowie.

Do serc litościwych polecamy Maryę Pawlikowską, wdowę z czworgiem dzieci, przy ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych, u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Modne i rentujące się urządzenia maszynowe

Cegielń

Fabryk dachówek

Fabryk rur

Fabryk ogniotrwałych kamieni

Płytowe prasy do cementu

Żużlowe prasy do kamieni

Maszyny do rozrabiania żywicy

dostarcza w znakomitem i trwałem wykonaniu

Zeitzer Eisengiesserei und Maschinenbau A.-G.

Filia **Köln-Ehrenfeld**

(przedtem **Louis Jäger**)

Bezpłatne używanie naszych stacyi doświadczalnych.

Dokładne cenniki na żądanie bezpłatnie.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencyi dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9; pod „Egipt".

!!Na zimę!!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materyą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuratnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Ч. 14. [7220]

Оголошене лицитациі.

Рада шкільна мѣсцева въ Слободѣ золотой пов. Бережани, оголошує **лицитацію** через письменни оферти, въ цѣли отданя въ предприимательство, будови новой мурованой школи въ Слободѣ золотой о двохъ саляхъ науковыхъ, помешканя для управителя, складаючого ся зъ двохъ покоивъ, для помочника зъ одного покою, кухнѣ и спѣжарнѣ.

Викликуюча сума виносить: 11.597 кор. 6. гел.

До оферть належить оштемпльованыхъ, належить долучити вадіумъ въ квотѣ 5% выкликуючой суми, въ готовцѣ або цінныхъ паперахъ, и декларацію же условія той будови суть оферентови свѣдоми и тиі условія обовязує ся въ цѣлости выконати.

Термѣнъ до внесеня офертъ означено на день 15. с. м. до години 12 пополудни.

До того часу свободно интересованым переглянути плянъ кошторисъ, якъ також довѣдати ся о ближшихъ условяхъ тичащихъ самой будовы, у предсѣдателя Ради школьной мѣсцевой въ Слободѣ золотой.

Предприимательство будови буде оддане тому оферентови, котрый подасть найбольший опустъ, и заслуговати буде на довѣрє.

Отъ Ради шкільной мѣстцевой.

Слобода золота, дня 1. падолиста 1901.

С. Медацкий преедсѣдатель.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich